



SALA MALINOWA || Grand-Hotelu

DZIŚ Tradycyjny Wieczór Sylwestrowy Gold i Petersburski

połączony z występami artystycznymi Zabawa do rana! UWAGA! Koncertować będą

ZDARZENIA I WYPADKI

(-) Senat francuski wypowiedział się przed... (-) Paryska rada miejska uchwała... (-) Nowy rząd rumuński premiera... (-) Senat francuski wypowiedział się przed...

Siedmiu górników pod zwalami węgla. Czterech nie daje znaku życia

KATOWICE, 31. 12. — W czwartek, dnia 30 bm. wieczorem nastąpił w kopalni Giesche w Nikiszowcu silny wstrząs...

Wiktor Krzostę, który jednak w chwilę później zmarł. Około godz. 21.15 wydobyciu trzeciego ciężko rannego...

Trup kłusownika w zaroślach. SKUTKI STRZELANINY W LEŻE.

SIERADZ, 31.12. — W lasach państwowych nadleśnictwa Folszyczki gajowi przed paru dniami zorganizowali obławę na kłusowników...

W dochodzenie i ustaliła, że zabitym jest kłusownik 35-letni Paweł Feliks ze wsi Tomczyki, gminy Klonowa pod Sieradzem...

Analizy w aptekach będą nadal wykonywane. W POLSCE BRAK LABORATORIÓW.

WARSZAWA, 31.12. — Na plenum Sejmiku przyjęto w tych dniach projekt ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego...

Wielu byliby niekorzystne ze względu na dobro zdrowia publicznego, zwłaszcza w ośrodkach prowincjonalnych, gdzie brak jest laboratoriów specjalnie przeznaczonych do tego celu...

Motorówki do przetaczania wagonów zastąpią parowozy stacyjne.

WARSZAWA, 31.12. — Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Piłsudski” w Chorzowie 20 wozów motorowych za 700.000 zł.

wagonów na dworcach. Dotychczas pracę tę wykonywały lokomotywy parowe. O ile wozy zdadzą egzamin pomyślnie, Ministerstwo Komunikacji poczyni większe zamówienia.

Zagroda w płomieniach. DWIE OSOBY POPARZONE

WIELUŃ, 31.12. — W Dziętkowicach w powiecie wieluńskim wybuchł pożar w zagrodzie Wojciecha Kędzi. Ogień mimo energicznej akcji ratowniczej strawił do szczytnie stodołę drewnianą, paszę dla bydła...

10 tys. złotych. W czasie akcji ratunkowej silnie poparzeni zostali: właściciel zagrody, jego żona i 22-letni syn Stanisław. Przewieziono ich do szpitala w Wieluniu.

15 stycznia nastąpi otwarcie nowego schroniska narciarskiego w Rafajłowej.

STANISŁAWÓW, 31. 12. — Zakończono już zostały prace przy budowie nowoczesnego schroniska narciarskiego w Rafajłowej. Obecnie prowadzone są tylko roboty instalacyjne...

szawskiego Klubu Narciarskiego w Rafajłowej. Obecnie prowadzone są tylko roboty instalacyjne (centralne ogrzewanie, elektryczność, wodociąg — zimna i gorąca woda w pokojach).

Targi meblarskie na Pomorzu

NOWE, 31. 12. — W mieście Nowe nad Wisłą na Pomorzu odbędą się w okresie od 26 czerwca do 10 lipca 1938 r. Targi Meblowe, pierwsze, jakie zorganizowano w tym mieście.

Sylwestrowa nowina dla dozorców. Dziś dowiedzą się o nowych warunkach pracy i płacy.

ŁÓDŹ, dnia 31 grudnia. — Donosiliśmy o zabiegach pracowników domu Bankowego Hirsberga przy ulicy Piotrkowskiej 24 w kierunku polepszenia warunków pracy i płacy.

Znów ktoś pójdzie śladem Jersaka? Kombinacje właściciela fabryki w Łasku

ŁÓDŹ, 31 grudnia. Wiadomą powszechnie rzeczą jest, że miasta i miasteczka województwa łódzkiego są terenem największego wyzysku stosowanego wobec robotników zatrudnionych w zakładach tkackich i przędzalniczych.

normy płac w przemyśle włókienniczym. Poza tym firma „Wyróżnia się” nieudzieleniem urlopów. Robotnicy zażądali dopłaty różnicy stawek na co właściciele, by ukryć fakt niepłacenia stawek o pewnym ustalonym poziomie zdecydowali się zamknąć fabrykę...

Co mówią pracownicy umysłowi o nowych odznaczeniach

WARSZAWA, 31.12. — Jedno z pracowników, donosząc że nowe odznaczenia za długoletnią służbę otrzymają będą pracownicy państwowi, samorząd i instytucji publicznych, w tej liczbie i I. U. W. dodaje od siebie: „cięższym się dno z zapowiadanych odznaczeń szkoda ko, że ten widomy znak zainteresowania naszym losem nie poprzedziło zniesienie podatku specjalnego i żądania przez podwyższką, t. zw. wyrównanie podwyżką wzrostem drożyzny uposaż...

Wyniki konkursu na FO

Sekretariat Funduszu Obrony Narodowej podaje do wiadomości zainteresowanym, że w wyniku rozpisanego na dyploma z podziękowaniem ofiarodawcom na Fundusz Obrony Narodowej konkursu, przynależno 2-gą nagrodę, w kwocie zł. 300, (trzysta) autorowi pracy godło „114”, z nagrodę 3-cią, w kwocie zł. 200,— (dwieście) autorowi pracy godło „Miecz”, or zakupiono pracę godło „Gaz”.

W przededniu Nowego Roku Przewiednie pogody

W Sylwestra wiatr i pogoda To na wina nieuroda. Gdy Nowy Rok nastąpi Z czerwoną zorzą, W tym roku niepogody I wiatry się mnożą.

W kinie „EUROPA” Wesola Noc Sylwestrowa. Na scenie: najwspanialszy zespół artystyczny...

ŻYCIE ZGIERZA Pożar w „Zgierzance”. STRAŻ OPANOWAŁA OGIEŃ.

Wczoraj około godz. 22-iej w przedziale „Zgierzanka” przy ulicy Gen. Dąbrowskiego 22 wybuchł groźny pożar, który dzięki natychmiastowej pomocy straży gaszono.

tu cyrkowego na szkodę Zrosza Kazimierza, który zawiesił przedstawienia i zimował w Zgierzu, złożywszy wszelkie utensylia pod opiekę oskarżonego w mieszkaniu przy ulicy Mielcarskiej 22. Krieger jednak miał pinowat sam sprzedał urządzenie elektryczne, gramofon z płytami, adapter, złotą obrączkę, łącznej wartości około 550 zł.

LIST DO FABRYKANTÓW POŃCZOCH.

ŁÓDŹ, dnia 31 grudnia. — Dziś rano odbyło się ustalenie treści listu, jaki komisja między związkowa robotników przemysłu pończosniczego (kotonowego) wystosowała przed południem do związków zainteresowanych przemysłowców.

ROBOTNIK OFIARĄ EKSPLOZJI KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO.

ŁÓDŹ, 31. 12. — Dziś o godz. 9-iej rano na robotach kanalizacyjnych na posesji Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociąg” przy ul. Narutowicza Nr. 65, 37-letni robotnik Adam Olczak spowodował przez nieostrożność zapalenie się gazu, który uchodził przez szczelinę z rury instalacji gazowej.

PO WYPOWIEDZENIU UMOWY.

ŁÓDŹ, dnia 31 grudnia. — Jak wiadomo nastąpiło wypowiedzenie umowy o pracę szewców ręcznych i maszynowych z hurtownikami handlu obuwem, występujących w roli t. zw. „nakładców”.

SKRZYNIKA DO LISTÓW. Y.M.C.A. NIE ZMIENIŁA SWEGO STANOWISKA

W związku z ukazaniem się w niektórych odłamkach prasy, że „YMCA nie robi różnic terytorialnych”, niniejszym pragnę wyjaśnić, że Polska YM.C.A. nie zmieniła i nie zmieni swojego stanowiska odnośnie niechrześcijańskim, gdy mając zatwierdzony statut, którego par. 16 wyraźnie mówi, że prawo do korzystania z urządzeń Ogniska ma jedynie każdy pełnoletni chrześcijanin, zaś niepełnoletni za zgodą szkoły i rodziców.

CZARNA LISTA FABRYKANTÓW.

W tych dniach Związek Kl. w Zgierzu wystąpił z interwencją w Inspektoracie Pracy w sprawie kłani Znanenberga Alberta, ul. Dąbrowskiego 17, Gapińskiego Wincentego, ul. Dąbrowskiego 17, Abrama Szlumiła, Dąbrowskiego 17, Herszkowicza Mordki, Dąbrowskiego 17, M. Iekowicza i Sp. Dąbrowskiego 14 w celu pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej z art. 59 za nieohonorowanie orzeczenia Komisji Rozjemczej z dnia 2. 8. br.

LEKKI MÓZ. Stan pogody w Łodzi

ŁÓDŹ, dnia 31. 12. — Dziś o godz. 9-iej rano temperatura w śródmieściu wynosiła 5 stopni poniżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa temperatura wynosiła minus 6 stopni. Ciśnienie barometryczne — 753 milimetry. Po goda utrzyma się bez zmian — mroźna, z rana na mglistą ze stopniowym wygożdzeniem. Slabe wiatry z kierunków północnych.

AKTA I KSIĄŻKI UBEZPIECZALNI

Z Lidy donoszą: W tutejszej ubezpieczalni wybuchł pożar w zagadkowych okolicznościach. Straż pożarna zawiadomiono, iż w ubezpieczalni społecznej pali się wewnątrz lokalu, mieszczącej akty i druk. Gdy straż przybyła na miejsce, znalazła wszystkie

AKTA I KSIĄŻKI UBEZPIECZALNI

drzwi pozamykane, nie było również żadnego funkcjonariusza. Z wnętrza dobywały się kłęby dymu i ogień, po wyważeniu drzwi stwierdzono, iż pastwą płomieni padła szafa z aktami i drukami... Policja bada przyczynę tego zagadkowego pożaru.



NIESUMIENNY PRACOWNIK. Onegdaj Sad Grodzki w Zgierzu rozpatrywał sprawę karną przeciw Jakubowi Krieger, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżonego o to, że w ub. miesiącu dokonał kradzieży sprzętu...

REPERTUAR KIN. „Anollo” wyświetla obecnie egzotyczny film p.t. „Rycerz nasytni”. „Venus” znany film „Hrabia Monte Christo”.

— 900 —

# Srebrny jubileusz kolonii nad Iwai w Paranie. Tam, gdzie babki rodzą trojaczki, a co trzecia matka ma ponad 10-ro dzieci

Parana, w grudniu. Jeszcze w tym roku wypada 25-lecie osadnictwa polskiego nad rzeką Iwai oraz jej dopływami. Przed ćwierć wiekiem przywieziono tu po raz ostatni na koszt rządu federalnego kilkaset rodzin polskich z Lubelskiego, zamojskiego i hrubieszowskiego, tudzież kilkaset rodzin ruskich i ze wschodniej Galicji.

Obszar zajęty przez tę kolonizację obejmuje z górą 9 tysięcy kilometrów kwadratowych, a z roku na rok rozszerza się w kierunku północno-zachodnim skutkiem przyrostu ludności osadniczej.

Dzisiaj po 25-ciu latach polsko-ruskie osadnictwo nad Iwai reprezentuje pokazną ilość rozrzeszczoną w 18 koloniach. W kompleksie tych 18 osad najmłodsza jest Morska Wola, chociaż ona właśnie prezentuje się najlepiej i najwięcej przypomina wyglądem wieś polską.

Ostatnia przed wojną światową emigracja polska osiadła nad Iwai — rekrutowała się wyłącznie z wyrobników folwarcznych, którzy rzuceni w dzwiczce bory tej części Parany przedko przyswoili sobie w gospodarce rutynę kaboklerską. Na ich korzyść trzeba zaznaczyć, że tereny „iwajskie” są przeważnie górzyste i do racjonalnej gospodarki rolnej mało się nadają. W walce pierwotną puszczą nad Iwai zaró w rząz, jak i ruski osadnik złożyli dowody masowej tężyzny i wielkiej pracowitości.

W tym roku także przypadało 90-lecie osady „Terezyny” (obecnie nazwanej Tereza Krystyna), założonej przez Francuzów, z których jednak żadnego nie pozostało. Tak samo nie wielu pozostało w tej okolicy Niemców po wojnie osadzo-nych. Tymczasem jest rzeczą pewną, że gdy osadnictwo polskie będzie tu święciło 90-tą rocznicę obszar dorzecza Iwai skolonizowany dołącznie przynajmniej stu tysięcy kilometrów, a ludność 200 tysięcy dusz.

Dorzecze Iwai było wielokrotnie zwiedzane i opisywane przez podróżników z Polski, więc nie będziemy tu zajmowali miejsca jego monografią. Obszar ten był dziedzictwem plemion Koroadów, które im wydarli z końcem XVIII wieku dwaj „bandeiranci” ze S. Paulo (Silva i Machadinho) i obili on kacyka Apukarane, gdzieś na wysokości dzisiejszej osady Calmon i założyli miasteczko Tibagy. Po rozgromieniu Koroady zdobywcy osadzili tu swych ka-

bokli, trudniących się już wówczas w tej okolicy wypasaniem świń oraz pedzeniem wódki z trzciny cukrowej.

Za czasów Francuzów wywożono z Terezyny „trzciniówkę” i melasę w jukach na grzbietach mulów ścieżkami aż do Kurytyby, która wtedy była miasteczkiem.

Przez długi szereg lat dorzecze Iwai było ogromnie zaniedbane pod względem komunikacji, dopiero za rządu obecnego gubernatora Manuela Ribasa, znakomitego gospodarza Parany doszło do tego, że wszystkie produkty hodowlane i rolne z tej okolicy są wywożone na ciężarowych autach do kolei w Porto Grossa. To też osadnictwo nad Iwai chwali jedynie gub. Ribasa. Przemysł w tej okolicy nie zdołał się jeszcze rozwinąć poza kilkoma tartakami i wodnymi, za to handel jest tu dosłownie w 3/4 w polskich rękach. Polacy mają tu osiemnaście sklepów na dwadzieścia cztery. Szkółek polskich wybudowano tu trzy, natomiast, ale z braku nauczycieli jest ich w tym roku czynnych tylko sześć — zaś polskić kościółków i kaplic jest tu 7. Rusini mają 6 szkółek i 7 cerkwi. Pożycie Polaków z Rusinami jest zupełnie zgodne.

O tym, że nasi osadnicy są tu zadowoleni ze swego losu świadczy najwymowniej taki szczegół, że kolonistki polskie w Hervelesinko zakupiły na 25-lecie mszę św. dziękczynną za to — jak mówią, że im Bóg pobłogosławił i zostali w Brazylii gospodyniami. Twierdzenie iż na 90-cio lecie osadnictwa polskiego nad Iwai będzie im tu liczyli do 200.000 dusz, nie opiera się na fantazji. Liczba rodzin polskich po-

dwaja się tutaj co 5 lat, a prawie co trzecia matka ma ponad 10-cioro dzieci. Niedawno zdarzyło się w Terezynie, że nawet babka powiła odrazu trojaczki... Krzyże za służbę od Polski należą się tu właśnie kolonistkom, bo one najwytrwalej potęgują siłę żywiołu polskiego w Paranie.

W. W.

## TRÓJKA KOMIKÓW.



Joe Penner, Parkyakarkus i Milton Berle — trójka wspaniałych komików stanowi obsadę filmu „New Faces 1937”.

## Jajka pieniądzem obiegowym na Słowaczczyźnie. Gdzie niedziele placą za wykonaną pracę kurami lub młotem

Wnosząc z głosów prasy czeskiej, Czechosłowacja przechodzi, a raczej wciąż trwa w ciężkim położeniu ekonomicznym, czego dowodem może być zbyt wielka stosunkowo ilość zarejestrowanych bezrobotnych, obejmujących według ostatniej statystyki około 300 tysięcy osób. Jak zaś sama czeska prasa podaje sceptycznie, ilość niezarejestrowanych bezrobotnych jest stanowczo większa, bo obejmuje około 600 do 700 tysięcy osób.

Powszechnie daje się zauważyć wszędzie brak gotówki i wskutek tego też ludność wraca do handlu wymiennego oraz skutecznie zapłatę za wykonaną pracę to warami. I tak według „Wieczernego Czeskiego Słowa” murarz otrzymuje za dzień pracy u chłopca na wsi 1 kg masła i 40 jaj. Gdzie indziej placą za wykonaną pracę kurami, wędlinami, mąką lub młakiem. Gdy robotnik pracuje dłużej u takiego gospodarza, przyjeżdża w sobotę z wózkiem po swoją zapłatę. Zachodzą również takie wypadki, że na przykład cieśla pracuje u jakiegoś gospodarza, gospodarz zaś idzie obrócić jego pole.

„Narodni Listy” podają, że na Słowaczczyźnie koronę częścią zastępują jako pieniądz obiegowy... jajka. Równocześnie prasa uderza na alarm z powodu coraz liczniejszych napadów i kradzieży i to za dnia, przypisując to zjawisko powszechnej nędzy. Tak samo powiększyła się liczba przestępstw w rodzaju włóczęgów, znaczących swe ślady napadami, rabunkami i pożarami.

Liczne samobójstwa, mnożące się w straszający sposób na terenie całej republiki również przypisuje się powszechnie skutkom nędzy i bezrobocia, w społeczeństwie zaś daje się zauważyć tendencje do zmniejszenia liczby urodzin, gdyż dziecko

uważa się już dzisiaj za ciężar, powiększający powszechną nędzę.

Nędza ta daje się we znaki specjalnie na Rusi Przykarpackiej i na Słowaczczyźnie gdzie już przed wojną istniały trudności zarobkowe, tamtejsza zaś ludność wędrowała co roku na Węgry w poszukiwaniu pracy i chleba. Dzisiaj nie ma gdzie wyjeżdżać, ponieważ granica węgierska została dla nich zamknięta, w Czechach zaś i na Morawie nie znajdują żadnej pracy.

W krytyce obecnego położenia gospodarstwa takie pisma jak „Czeskie Słowo” zaznacza, że by zatuszować rozpaczliwe położenie ludności urzęda się masowo różne uroczystości narodowe i że w takim Jabłonkowie na Śląsku za Olzą urządzono w jedną niedzielę aż 14 różnych narodowych uroczystości.

W jednym z angielskich pism periodycznych pojawił się artykuł czeskiego publicysty, który twierdzi między innymi, że cechą współczesnej dyktatury jest dostarczenie tłumom nie chleba i zabawy, jak dawniej, lecz tylko zabawy, by tłum mógł zapomnieć o głodzie. Artykuł ów został przyjęty przez niektóre pisma czeskie jako ilustracja obecnego metod rządów w Czechosłowacji, gdzie licznymi uroczystościami o charakterze widowiskowym, u siebie się nauczyć społeczeństwo, by zapomniało o biedzie.

## 31 OSÓB ZGŁOSIŁO PRETENSJE DO NAGRODY ZA UJĘCIE HAUPTMANN

Pub. Harold G. Hoffman ma wkrótce podzielić nagrodę uchwaloną przez legislaturę stanową w sumie 25.000 dolarów między osoby, które przyczyniły się do ujęcia sprawcy porwania małego Lindbergha.

Nagroda ta wyznaczona została w pięć lat po porwaniu. Gubernatorem New Jersey był w czasie porwania Moore, ponownie obrany na gubernatora w ostatnich wyborach.

31 osób wniosło pretensje do otrzymania nagrody, między innymi urzędnik

Arthur Koehler, główny świadek podczas procesu Hauptmanna, którego zeznania jako rzeczoznawcy drzewa posłały Hauptmanna na krzesło elektryczne, oraz Patrick J. Crowe, który z porywacza został reformatorem.

## Plaćac świadczenia na pomoc zimową — zmniejszasz nędzę.

## ST. A. WOTOWSKI

# MAGNAT

POWIEŚĆ 47

Pośpiech z jakim Trzpień przystał na jego propozycję, mimo że przedtem zaznaczał, iż jest mu potrzebna daleko większa suma oraz naleganie o jak najszybsze wpłacenie pieniędzy, uderzyły Korskigo.

— Czekajcie, — zauważył ostrożnie — należy wszystko tak robić, żeby później nie było rozczarowań. Trzy tysiące, w gruncie nie wiele, ale cały to kapitał, jaki obecnie posiadam. Nie chciałbym ich stracić.

— Nie możecie stracić, możecie tylko zarobić!

— Słownie, ale prócz tego nie wiem, czy w ogóle nadam się do waszej pracy. Nie wiem również, czy wy będziecie ze mnie zadowoleni.

— Na pewno!

— Lepiej uniknąć jednak, zobowiązanych nieporozumień! Jeśli pozwolicie, kilka dni popracuję zupełnie bezpłatnie w waszym biurze, zapoznam się z całokształtem spraw, a później dopiero podpiszemy umowę, o ile w czasie tych kilku dni będziemy zadowoleni ze siebie.

Trzpień z trudem powstrzymał odruch zniecierpliwienia.

— Jak chcecie! — mruknął. — Jesteście bardzo ostrożni! Nie mam nic do ukrywania. Przychodźcie, proszę...

Kiedy Korski wyszedł, zdecydował oświadczyć mu nazajutrz, że nie uznaje podobnych „przymierań” i jego obecność w biurze uważa za zbyteczną i zapewne oświadczyby mu to, gdyby nie zaszedł pewien wypadek.

Do biura wszedł nowy interesant i wnet w gabinecie Trzpienia ukazał się Wondolowski.

Spotkał, przed chwilą, na schodach Korskigo i obaj przyjrzeni się sobie uważnie. Tu tylko była różnica, że Wondolowski zazdrosny oddawał o Korskigo, przedtem już wiedział, jak wygląda i zaraz go poznał — a nasz bohater tylko ze słyszenia znał swego rywala.

— Co to, Korski był u pana? — zapytał Trzpienia, zajmując naprzeciw niego miejsce.

— Zna go pan?

— Trochę? Czegoś chciał?

— Pragnie zostać moim wspólnikiem.

— Hm... znaczy się, ma pieniądze?

— Odziedziczył niewielki spadek. To mój kolega szkolny.

Wondolowski w gruncie był uczciwy, a w jego głowie nie zrodził się jeszcze plan, który powstał później pod wpływem zazdrości.

— Skoro tak jest, jak pan mówi — oburzył się — to

czemuż go pan wciąga na wspólnika? Z góry stracone pieniądze, ma pan długów więcej, niż włosów na głowie i grozi panu bankructwo, jeśli nie coś gorszego...

— Przesadza pan! — odparł ze złością Trzpień. — Grubo przesadza. Chwilowe trudności finansowe.

— Wcale nie przesadzam. Dobrze pan kręci i rzuca piaskiem w oczy, ale niektórzy dobrze wiedzą, jak rzeczy stoją i ja się dowiedziałem. Pobral pan pełno zamówień od bódzich kupców na towary, jakie miał sprowadzić, a kupcy nie widzą ani swoich pieniędzy, ani towarów. Dalsze zwlekania nie zdadzą się na nic i sprawa może się zaciekawić prokurator.

— Panie Wondolowski, pan mnie obraża...

— Skoro pan taki skory do obrazy, to niech mi pan najprzód zwróci trzysta złotych za te słivki suszone.

— Zwrócę... zwrócę...

— Kiedy?

— Jak wpłyną pieniądze... skończę z Korskim... — rzucił pierwszą lepszą obietnicę, byle się odczepić od dość niegrzecznego wierzyciela.

— Głupi byłby, gdyby dał...

Pan Trzpień zagryzł wargi i uważał, że w takim momencie najlepiej milczeć z miną pełną godności.

Wondolowski również milczał przez chwilę, jakby rozważał coś w głowie, wreszcie wypalił niespodziewanie.

— Panie Trzpień, a gdybym tak panu dopomógł do tego, żeby Korski dał pieniądze, zapłacił mi pan natychmiast trzysta złotych?

— Pan chce dopomóc?

— Postaram się...

— Ależ — zawołał radośnie — jakże pan może wątpić, w tej chwili zwrócę... Tylko, jak pan to myśli zrobić?

— Zobaczymy! Kiedy Korski przyjdzie do pana?

— Od jutra ma być codziennie.

— Przyjdę za kilka dni.

— Myśli pan, że się uda? — Trzpień całkowicie odkrywał swoje karty.

— O ile tylko, do tej pory nikt go nie uprzedził!

Niestety, nikt nie uprzedził Korskigo. Nazajutrz jak zostało umówione przybył do biura. Pan Trzpień postarał się mu przedstawić wszystko w jak najlepszym świetle, mało tego, jakby go chcąc ostatecznie przekonać, dał do przejrzania korespondencję i książki biura, sam usunąwszy się do gabinetu.

Siedział więc Korski zatopiony w papierach, dobranych umyślnie, a z których wynikało, że biuro ma szereg poważnych obstalunków, zarabia spore prowizje, cieszy się coraz większą wziętością, słowem rozwija się i może prosperować znakomicie. Nie było tylko, na nieszczęście wzmianki w tych papierach, że na większość zamówień, jak już wiemy, pobrane zostały zaliczki i te utonęły w restauracjach, w których pan Trzpień, wielce z charakteru podobny do naszego przyjaciela Darskiego, lubił się bawić i zastać pieniędzmi. Ze zostały one przełutane, w nadziei na nowe obstalunki, które nie nadeszły z powodu ogólnego kryzysu i dzięki temu Trzpień znajdował się w rozpaczliwej sytuacji. Ze z tych defraudacji, uratował go mogło najmniej dziesięć tysięcy, a nie trzy tysiące Korskigo, będące kroplą w morzu — i to nie wiadomo, czy postawiłoby z powrotem biuro na nogi, gdyż niesolidność Trzpienia poderwała doń zaufanie stałych klientów.

Tego wszystkiego nie było w papierach i nie mógł tego odnaleźć Korski. Również, nie mógł mu udzielić tych informacji urzędnik, siedzący z nim w pokoju, czelczyca całkowicie zahakany przez swego zwierzchnika i nie powiadomiony o prawdziwym stanie interesów. Poza tym, przyznać trzeba, że Trzpień ukrywał je znakomicie, powodowani kupcy jeszcze milczeli i w Łodzi nie domyślał się nikt, że biuro Trzpienia lada dzień zakończyć może swój żywot we śnie skandalu.

Mimo to jednak, nasz bohater, nie pozbawiony sprytu, którego już dał liczne dowody, może docieknął sam wreszcie, jak przedstawiało się istotnie biuro komisowe, do którego zamierzał wejść na wspólnika, gdyby miał całkiem swobodną głowę.

Niestety, był zakochany, a jak stwierdzili statystycznie najpoważniejsi uczeni zakochany posiada tylko połowę mózgu, podczas gdy druga, pod wpływem miłości zamienia się w wodę. Gorącą wodę.

Miłość do Wandeczki odżyła w nim w Łodzi, pod wpływem wspomnień z podwójną siłą i wprost zapałał sobie nie mógł miejsca. Skoro tylko powracał z biura, zamykał się w swoim pokoiku w hotelu, wyciągał z pugilaresu fotografię Wandy, którą mu podarowała swego czasu i wpatrywał się w nią godzinami. Wpatrywał się w jej uśmiechniętą, wiośnianą twarzyczkę i marzył. Marzył, jak byłoby to dobrze, odnaleźć ją teraz i znaleźć się przy jej boku, gdy choć chwilowo jest zabezpieczony od trosk materialnych.



Figura

— Przepaszka, czy to pani zamówiła wam na miarę?

Fragmenty tekstu z sąsiedniej kolumny, w tym: 'PADY', 'al się prz...', 'hwalila', 'sudekiego', 'miera Go', 'darstw ro', 'rykulow i', 'i p.), p', 'a żydom', 'meata, Ade', 'mumskim', 'w.', 'owienia lu', 'procent rob', 'umunów a', 'wie stycini', 'czę.', 'nferzyste, J', 'planowana', 'do skutki', 'mija Go', 'rządowi', 'arzenia no', 'arliament z', 'on bomban', 'skiej otrzy', 'oktrycznym', 'wyuczony', '35-letni At', 'przył prz', 'ostanie otw', 'stowej Si', 'l. Zeromsk', 'Prorogam', 'lutego.', 'dzi wystor', 'Al Heim', 'ych ( w r', 'la biblii', 'Alei Ko', 'ierowane p', 'waj 0 uleg', 'nik OZO', 'Z.M.P.', 'umysto', 'eniact', 'edno z p', 'owe odz', 'otrzymy', 'amorząd', 'iczbie i f', 'my się i', 'szkoda', 'teresowa', 'zniesięt', 'przez', '200', 'a FOI', 'y Narod', 'nteressow', 'na dyplo', 'n na Fu', 'su, prz', 'zi. 300.', '114", z', '— (dwi', 'iecz", or', 'ie, że 2-', 'Szyndl', 'z zaś 3-', 'liczyła', 'ry jest r', 'o Rok', 'ogodi', 'nie! /zu!', 'ni', 'koju', 'nież zad-', 'by dymu i', 'wierdzono', 'z aktami', 'zynie tego

# ECHA ZE STOLICY.

## Życie Warszawy w kilku wierszach

Przy zbiegu placu Wilsona i ulicy Mickiewicza uruchomiony będzie od dnia 1 lutego nowy urząd pocztowy.

W czasie świąt w warszawskim Zoo urządzili się trzy psy dingo. Zwierzęta te rodzą się rzadko w niewoli i z tego względu są wysoce cenne. Prawdopodobnie zamienione one będą na parę strusi amerykańskich, znajdujących się w Zoo we Frankfurcie.

W listopadzie wszystkie poradnie społeczno-lecznicze ośrodków zdrowia udzieliły około 22.000 bezpłatnych porad. Największą liczbę porad udzieliły poradnie przeciwzapalne (8.000), przeciweneryczne (5.000), niemowlęce (4.000), oraz przeciwgruźlicze (3.400).

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy zawiadamia, że zostały otwarte kanały: na ul. Gosińskich od ul. Krasieckiego do ul. Piłkowskiej, na ul. Szczęśliwickiej na odcinku od ul. Uszyńskiej w stronę ul. Racławickiej, na ul. Wiatraczej na odcinku od ul. Grochowskiej w stronę ul. Kobielskiej, na ul. Wiśniowej na odcinku od ul. Madalińskiego w stronę ul. Różanej.

Według nowego zmienionego zimowego rozkładu jazdy na linii autobusowej Warszawa — Otwock — Śródborów, autobusy odchodzi obecnie ze Śródborowa do Warszawy o g. 7 m. 30, g. 8 m. 30, g. 9 m. 15, g. 10 m. 30, g. 11 m. 00, g. 11 m. 30, g. 12 m. 00, g. 13 m. 00, g. 13 m. 30, g. 14 m. 00, g. 14 m. 30, g. 15 m. 00, g. 16 m. 00, g. 16 m. 30, g. 17 m. 00, g. 18 m. 00, g. 19 m. 00, g. 19 m. 15, g. 20 m. 00, g. 21 m. 00, g. 22 m. 00 i g. 23 m. 00, nie licząc dodatkowych wozów, które uruchamiane są w miarę potrzeby, w dni przedświąteczne, świąteczne i poświąteczne.

Na drugiej linii autobusowej Warszawa — Karczew, autobusy odchodzi z Karczewa o g. 16 m. 55, g. 10 m. 00, g. 17 m. 00 i g. 21 m. 15.

Mieszkańcy Saskiej Kępy i Grochowa zwrócili się do prezydenta miasta o powiększenie istniejącego parku Paderewskiego przez urządzenie i zadrzewienie terenów leżących między Al. Waszyngtona i ul. Stanisława Augusta. Tereny te stanowią naturalne przedłużenie obecnego parku. Zainteresowani mieszkańcy proszą prócz tego o wysadzenie drzewami kanału odwadniającego na Saskiej Kępie oraz stworzenia w ten sposób alei spacerowej. Kanał ten, 15-metrowej szerokości, biegnie od jeziora Gołczawskiego do jeziora Kamionkowskiego na długości przeszło 2 km. Stworzenie takiej alei zabezpieczy skarpe kanału, umożliwiąc lepszą jej konserwację. Materiał do zadrzewienia skarpy i alei jest już przygotowany w szkółce położonej na tyłach parku Paderewskiego. Roboty związane z niwelacją terenu można byłoby prowadzić w miesiącach zimowych i zatrudnić przy nich bezrobotnych.

## Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

C. DUBOSZ.

## Wieczór sylwestrowy.

Hiacynt Plumard, dozorca przy ulicy de la Paix, i Wirginia Vachet, właścicielka budki z papierosami, od sześciu miesięcy cy kochali się gorąco, lecz dopiero na zakończenie starego roku wyznali sobie niemal swoje uczucia.

Wirginia, ochłonawszy z pierwszego wzruszenia, wykrzyknęła:

— Ach, gdybyśmy mogli wspólnie dziś spędzić Sylwestra!

— Nie latwiejszego! — odrzekł Hiacynt — Co noc po parę razy budzą moją żonę wracający lokatorowie, zauważyła by więc wnet, że mnie w domu nie ma.

Ale teraz porozjeżdżało się wszystko na święta i Waleria na jednym boku przebiega do rana. O jedenastej, jak już będzie chrapała, wymknę się po cichutku i na schodach czekać będę na ciebie, ty moje ukochanie! Drzwi wejściowe zastaniesz uchyłone i wylgniesz się niepostrzeżenie i my! Pamiętajmy sobie windę. Na szóstym piętrze mamy tam ładnie urządzonej pokojik.

— Dobrze! — szepnęła. — Przyjdę! Co za niezapomniany będzie wieczór Sylwestrowy!

Hiacynt od paru chwil siedział po domku na schodach. Niehawem rozległo się ostrożne stąpanie

— To ty, Wirginiu? — zapytał z bijącym sercem.

— Tak, ja. Nie traćmy czasu, powiedz mi, czy idziesz odwiedzić ciotkę, i, że najpóźniej na pierwszą będę z powrotem.

Trzymając się czule za rękę, weszli do windy. Zdawało im się, że jadą do rajju.

Wtem winda stanęła. Hiacynt pojął, że zatrzymali się w pół czwartego piętra.

— To nic — uspokoił towarzyszkę — Za słabo nacisnąłem guzik. Zaraz pojedzie my wyżej.

Niestety, nie pomogło naciskanie wstążki guzików po kolei. Winda ani drgnęła.

— Czyżby nie domknął na dole drzwi? — zafrasował się amant.

— A to pech dopiero! — jęknęła Wirginia — Co tu teraz robisz?

— Takie pieskie moje szczęście! — w mnię już eleganckim tonie biadał Hiacynt.

Naciskali po raz setny guziki, lecz bez skutku.

— Gdyby choć wrócił jaki lokator, wypuściłby nas z pułapki — wzdychała żałośnie Wirginia.

— Mówiłem ci przecież, że nikogo nie ma — fuknął na nią desperowany dozorca — Pojutrze się dopiero zaczynają zjeżdżać.

W dodatku z chwilą zatrzymania się windy, zapanowały w niej egipskie ciemności.

## Krótce.

# SYLWESTER

— Gdzie spędzimy Sylwestra?

— Za co spędzimy Sylwestra?

— Dlaczego właściwie „Sylwestra” spędza się?

— Ile pieniędzy szanujący się człowiek „musi” mieć na Sylwestra?

— Jeżeli smoking jest w lombardzie, a czarny garnitur podarty, to w czym może na półkę na Sylwestra?

Oto kilka niezmiernie aktualnych, powiadziałyby nawet: palących pytań dla normalnego obywatela. Postaram się, gwoli służenia ludzkości, odpowiedzieć na wszystkie te pytania kolejno i w ten sposób wypełnić wielką lukę, ziejącą w nauce o życiu.

A więc:

Pytanie pierwsze: Gdzie spędzimy Sylwestra?

Odpowiedź: Gdzie się da, moi państwo, gdzie się da! Można to zrobić nawet w domu, w rodzinnym kółku, przy butelce owocowego wina, ofiarowanego nam kiedyś przez ciocię Kłocię, albo też kupionego za jeden złoty groszy pięćdziesiąt w sklepie „na winklu”. Można iść do szynku i tam obserwować jak inni się bawią, względnie udawać, że się bawią. Można iść do kabaretu i przy pół czarnej w cenie obowiązkowej konsumpcji spoglądać zamglonym wzrokiem na zmęczone, spocone i znudzone tan cerki. Można wreszcie iść na bal i tak konać z nudów w tłoku sylwestrowych gości, z których każdy za swoje jedne trzy złote chciałby szaleć z „tajemniczą maseczką”, która po zdemaskowaniu okazuje się Kasją od sąsiadów; z których każdy chciałby wypić „morze szampana” a wypija trzy szklanki wody sodowej, jeśli jest bezpłatna, chciałby zakończyć noc „upojną eskapadą w nieznaną” a wraca do domu tramwajem za 25 groszy. Chciałby cudnej nieznanym szeptać czule w uszko: cudo ty moje, a musi dozorca tłumaczyć, że jeszcze mu nie da noworocznego, bo panie tego... ten... nie wypłacił nam, więc innym razem...

Można wreszcie położyć się spokojnie spać, powiedziawszy sobie uprzednio: przynajmniej tej nocy porządnie się wyspię. I to jest najzdrowsze. Dowodzi bowiem pewnego szlachetnego w jakości zbłaźnienia gościa i jego wyższości ponad „tłum szarego nudną zabawę”. I można wreszcie, jako ostatni sposób spędzenia Sylwestra zebrać się w towarzystwie kilku przyjaciół, siemal, wesołych, przykro, by powitał Nowy Rok szklanicami pełnymi... mleka. Albo kefiru. Raz w życiu coś nowego, nieznanego, oryginalnego. Bo tak między nami mówią: czy w ogóle pamiętamy jeszcze, jaki smak ma mleko?

Pytanie drugie: Za co spędzimy Sylwestra?

Odpowiedź: Na nieprzyzwoite pytania nie odpowiadam i w ogóle bardzo proszę nie derzować mnie!

Pytanie trzecie: Dlaczego właściwie Sylwestra „spędza się”?

Odpowiedź: Nie odpowiedziałem, ponieważ nie odpowiadam i w ogóle bardzo proszę nie derzować mnie!

Pytanie czwarte, odnośnie ilości pieniędzy, nie wymaga odpowiedzi. Na Sylwestra trzeba mieć pieniędzy jak najwięcej. Można go urządzać i za złoty groszy 35 (ćwiartka wyborowej) i za tysiąc (szampan, koniaki, kobieta, wino, śpiew).

Pytanie piąte dotyczy zagadnienia: W czym iść na Sylwestra, jeśli nie posiada się porządnego ubranka. Odpowiedź łatwa i prosta: Zebrać podobnych sobie i urządzić bal pijamowy. Albo włożyć najstarsze łachy, pójść na maskaradę i udawać, że się specjalnie przebrało za galaniarza. Można wreszcie pójść zupełnie nago i udawać wariata. To nie jest w tych porządkach się czasach takie trudne.

Tak czy owak, wiadomo, że każdy gdzieś dziś wieczorem będzie. Dlatego też ludzie spotykający się dziś, zadają sobie tradycyjne pytanie:

— Gdzie będziecie wieczorem?

Bowiem wiadomo, że każdy gdzieś wieczorem będzie, chodzi tylko o ustalenie, gdzie. Pytanie to zresztą nie ma wcale na celu spotkania się wieczorem, lecz przeciwnie. Pan X dlatego pyta pana Y greka, gdzie będziecie wieczorem, aby pójść do innego lokalu. Pan Y grek zaś specjalnie wymienia lokal, w którym nie ma zamiaru być, aby nie spotkać się z Ikssem i w rezultacie obydwaj spotykają się w tym czasie, niewymienionym lokalu. Wówczas naturalnie jeden i drugi gorąco tłumaczy się na temat „nagle zmienionych planów”.

A zresztą, co mnie to wszystko obchodzi? Bawcie się, państwo, gdzie i za co chcecie, przyjmijcie życzenia wesołej zabawy i wypijcie jedną wódkę za moje cenne zdrowie.

Jerzy Krzeciński.

## Śmierć na rogach buhaja UKARANY ROLNIK.

Z Poznania donoszą:

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko Czesławowi Kierzkowi, 46-letniemu rolnikowi ze wsi Starczanowo; pow. Środa, oskarżonemu o to, że w Starczanowie nieumyślnie spowodował śmierć Stanisława Urbaniaka przez zaniedbanie dokonania nadzoru nad stanowiącym jego własność buhajem, niebezpiecznym dla otoczenia. Pozostawiony bez opieki, pasący się luzem buhaj, stanowiący własność Kierzki, zaatakował Stanisława Urbaniaka, który poniósł śmierć na jego rogach.

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał rolnika Kierzkę na 10 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania kary na przeciąg trzech lat.

# TANCE DO BIAŁEGO RANA

## Placili żadne zabaw dziewczynki.

Ze Lwowa donoszą:

Basia Satz, obecnie 18-letnia uroczą dziewczyna, sierota po żołnierzu, poległym w wojnie polsko-ukraińskiej, wychowała się u swej ciotki, Reginy Rotter, przy ulicy Słonecznej, pobierając 30 złotych miesięcznej sieroce renty, którą oddawała swej wychowawczyni.

Z końcem września r. b. zdarzyło się, że pod nieobecność Reginy Rotter, Basia za namową swej przyjaciółki, Liny Fischer, dobrała się do kredensu ciotki i zabrała stamtąd cały jej skarb w kwocie 760 złotych.

Dorwawszy się tych pieniędzy, dziewczęta postanowiły się zabawić. Poszły więc najpierw do restauracji „Positek” na dobrą kolację, skąd skierowały swe kroki do kawiarni Teatralnej i tańczyły tam aż do białego rana. Oczywiście nie obešlo się bez towarzystwa męskiego, któremu nie skąpiły niczego. Nic więc dziwnego, że koszt tej zabawy wyniósł 260 złotych.

Rano Basia zrobiła się żal, że straciła lekkomyślnie aż tyle pieniędzy. Dlatego

zwróciła się ona do jednego z uczestników tej zabawy z prośbą, aby udał się do ciotki Rotterowej i oddał jej pozostałą resztę skradzionych pieniędzy, tj. 500 złotych.

Rotterowa, która w międzyczasie powiadomiła policję o dokonanej kradzieży, pieniądze wzięła i poszła na policję, gdzie oświadczyła, iż odzyskała już 500 złotych. Policja zażądała od Rotterowej ujawnienia nazwiska osobnika, który zwrócił tę gotówkę. Wtedy Rotterowa podała, że by nim młody fryzjer Herman Schlimper.

Aresztowany Schlimper, który, jak się okazało, również był wmieszany w tę całą aferę, wypowiadał wszystko i opisał ową catonocną zabawę za skradzione pieniądze przez Basję Satz, którą w policji badano dokładnie i stanowczo rozpoznał. Basia Satz i jej przyjaciółka Fischerówna również znalazły się za kratami.

Ostatnio wszyscy troje stanęli przed sądem grodzkim.

Dziewczęta wyparły się winy, twierdząc, że nie miały nic wspólnego ani z kradzieżą 760 złotych z kredensu Rotterowej, ani też z przysgodą jednej nocy. Zaś oskarżony Schlimper na rozprawie nie był w stanie nawet rozpoznać Basję Satz. A rozpoznał ją za to z całą stanowczością 6-letni świadek, synek Rotterowej, który zeznał, że widział dokładnie, jak Basia towarzystwie Fischerówny skradła pieniądze z kredensu jego matki.

W wyniku rozprawy Basia Satz, Lina Fischer i Herman Schlimper dostali rok więzienia.

PRZEZIĘBIENIU GRYPIE KATARZE TRANSPIRAL 10 TABLETOK 90 GROSZY

RADIO-KĄCIK. PIĄTEK, 31 GRUDNIA. Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.

- 6.15 Koleda 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 8.00-11.57 Przerwa 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa 12.05 Audycja południowa 13.00-15.30 Przerwa (programy lokalne) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Gawiedź Kornela Makuszyńskiego dla dzieci starszych 16.00 Rozmowa z chórami — ze Lwowa 16.15 Boże Narodzenie w poczci i w pełni — z Bydgoszczy przez Toruń 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 Nasze midietki — felieton 17.15 Koncert orkiestry rozrywkowej — z Łodzi 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Komunikat śnięgowy z Krakowa i wiadomości sportowe z Warszawy 18.10 Muzyka — z płyt 18.25 Program na jutro 18.30 Audycja dla wsi 18.55 Komedia radiowa pt. „Brat znajduje brata” 19.25-19.30 Przerwa 19.30 Koledy polskie 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert rozrywkowy — z Katowic 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00-2.00 Sylwester w Lublinie. Wsk.: Lubelska orkiestra symfoniczna i chór „Echo”, młoda orkiestra P. R. oraz soliste! (W przerwach wywołane będą popularne Postacie radiowe na falie eteru) ŁÓDŹ, jak Raszyn, oraz: 14.00 Muzyka operowa — płyty 15.00 Życie artystyczne 15.10 Muzyka — z płyt 15.27 Łódzkie wiadomości śledowe 18.10 Wiadomości sportowe lokalne 18.15 Utwory fortepianowe Gustawa Tesznera w wykonaniu kompozytora 18.40 „Nafta i przemysł przetwórczy” — pogadanka gospodarcza

- SOBOTA, 1 STYCZNIA. Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie. 8.00 Sygnal czasu i koleda „Nowy Rok białej” 8.05 Poranny koncert orkiestry marnokrywej orkiestry 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła OO. Dominikanów we Lwowie 10.30 Boże Narodzenie w twórczości rozmaitych kompozytorów — z Poznania 11.10 Repertuar z życia 11.30 „Kalendarzowe kartki” — noworoczne słuchowisko dla dzieci — ze Lwowa 12.00 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Sonety krymskie Adama Mickiewicza, muzyka Stanisława Moniuszki — z Włocławka 13.05 „Nasz program” — felieton speakera 13.20 Muzyka obiadowa: Melodie z całego świata 14.45 Audycja dla wsi: Wesołe słuchowisko noworoczne pt. „Zamiennym się” 15.30 Muzyka taneczna w wykonaniu kapeli ludowej Fel. Dzierżanowskiego oraz zespół taneczny: Pawła Rynasa 17.00 Kurant starożytności „Rok polski” (sceny obyczajowe z życia dworku polskiego) 18.00 Muzyka angielska — ze Lwowa 19.00 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Noworoczna gawiedź, 2) „Słopka” według Ort — Ot 19.45 Popularny koncert w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia i in. 22.00 Muzyka taneczna — płyty 24.00-2.00 Programy lokalne ŁÓDŹ, jak Raszyn, oraz: 22.00 Rozmowa z radiosłuchaczami 23.10 Muzyka taneczna — płyty z Warszawy 23.30-0.30 Koncert żywek

Żurnale mód JESIEŃ — ZIMA w wielkim wyborze poleca: Biuro „PROMIEN” Łódź Andrzeja Nr. 2 tel. 112-98

byle móc usiąść choćby na stosie śpiczastych kamieni. Byłby się zrzekli wszystkiego, co posiadali za parę kroków spaceru.

Na schodach zaczęła szarzać.

Jęknęli jednogłośnie:

— Nie sposób dłużej wytrzymał! Zresztą, tak czy inaczej, Waleria musi nas zobaczyć. Nie nam nie pomoże męczyć się jeszcze parę godzin dłużej. Trudna rada, trzeba na nią zadzwonić!

Długo trwało zanim nareszcie zabłysło z dołu światło. Waleria, gdy budzono ją ze snu, wściekłość miotła każdorazowo.

— Kto to się bawi windą o tej porze? — rozległ się pełen oburzenia głos. Ten głupi w dodatku się gdzieś zawieruszył — wyrzekła pod adresem małżonka — muszę się za niego zrywać! Będzie miał za swoje, jak przyjdzie. Zaraz tam idę!

Nieszczęsny Hiacynt, usiłując zmienić głos, wołał piskliwie:

— Niech się pani nie trudzi, pan dozorczyński! Wystarczy na dole zatrzasnąć drzwi.

Nieprzejednana szła na górę, człapiąc pantoflami.

— Za chwileczkę będę! — wołała, sapiąc w zadyszce.

Gdy doszła do połowy czwartego piętra, stanęła, jak wryta. Na sekundę mo- wę jej odjęło.

W windzie, urządzonej wewnątrz klatki schodowej, widać było jak na dłoni niefortunną parę.

— Co? Co? To ty, Hiacyncie? I pan Vachet tu z tobą? A nikczemnicy! A zbrodniarze!

Ściągnęła windę o pół piętra i zatrzymała ją znów. Z szatańską złośliwością usadowiła się wprost wiszącego więźnia na krytej pasowym pluszem ławeczce na schodach.

Ktoś niewtajemniczony, słysząc jej w krzykniki, mógłby przypuścić, że ma przed sobą osobę, wiedzającą Ogród Zoologiczny i oglądającą przesuwające się przed nią coraz to inne gatunki czworonogów. Po dłuższej chwili Waleria powstała godnością zaczęła schodzić ze schodów.

Winowajcy spojrzeli so sobie. Nie ulgą wątpliwości, iż skrzywdzona małżonka podążyła po posterunkowego, aby zacząć spisać protokół o zdradzie, której dla niewinnej ofiary.

Po kwadransie usłyszeli rozmawiającą ją na dole z inżynierką.

— Chodź, Gustawie! — mówiła anie skim głosem — nareszcie możemy wyjść, więc i to bez ceremonii, że od dawna oboje kochamy się na zabój.

— Mój małż... — wyrzekła zdławiony tonem Wirginia.

Prowadząc się czule pod rękę, triumfatorzy stanęli przed windą.

— Zmiluj się Walerio, wypuść następnym Hiacynt.

— Posiedźcie jeszcze chwilę moi dradzy — zaśmiała się sarkastycznie jego płowica.

T. Kw.

# SPORT.

## ENERWUJĄCY MECZ.

### Reprezentacja Śląska przegrała z F. T. C. 1:2.

W drugim swym spotkaniu w Katowicach węgierska drużyna F. T. C. Budapest odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad reprezentacją Śląska w stosunku 2:1 (0:1, 0:0, 2:0).

W pierwszej tercji więcej z gry mają Ślązacy, gdyż Węgrzy początkowo grają defensywnie i nie przeprowadzają żadnych akcji. Dopiero po uzyskaniu przewagi przez Kasprzyckiego z zamieszaniem podbramkowego, rozpoczynają atakować, jednak bez efektu bramkowego.

W drugiej tercji gra się ożywia i jest znacznie ciekawsza od poprzedniej tercji. Węgrzy przechodzą do ofensywy, na pierwszy plan u nich wybijają się Kanadyjczyk Stepiert. Miejscowi nie pozostają

jednak w tyle, ale obie drużyny nie umieją wyzyskać dogodnych sytuacji podbramkowych.

Od początku trzeciej tercji inicjatywę przejmują Ślązacy i zagrażają bramce gości, w której doskonali Hircsak nie dopuszcza do zmiany wyniku. Niespodziewanie z zamieszaniem podbramkowego goście zdołują wyrównanie przez Samosy'ego.

Od tej chwili Węgrzy grają defensywnie — wyraźnie dla utrzymania wyniku. Ślązacy formalnie gniją gości, jednak bez skutku.

Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył pod koniec meczu z solowego przeboju Stepiert, zupełnie niespodziewanie. Widzów około 1.000.

## Sensacyjny pojedynek lyżwiarzy pomiędzy inż. Nehringiem i 56-letnim kolarzem Kamińskim

W najbliższą niedzielę, dnia 2 stycznia na lodowisku na stadionie Wojska Polskiego odbędą się pierwsze w sezonie wielkie zawody lyżwiarzów z udziałem najlepszych naszych zawodników z Nehringiem, Kalabarczykiem, Lisieckim, Kowalskim i nowo odkrytym talentem Maleckim na czele.

W ramach tych zawodów odbędzie się sensacyjny pojedynek lyżwiarzy pomiędzy prezesem Polskiego Związku Lyżwiarzy

skiego inż. Nehringiem i dawnym znanym kolarzem 56-letnim Ludwikiem Kamińskim.

Zawody odbędą się na dystansach 500 i 800 m. Początek o godzinie 11-ej. Przed zawodami odbędzie się uroczystość otwarcia, przemówienia i t.d.

Po zawodach lyżwiarzów o godz. 12.30 rozegrany zostanie na lodowisku mecz hokejowy pomiędzy Skrą i Legią.

## Sześciu w finale turnieju ping-pongowego Oratorium.

Turniej tenisa stołowego, zorganizowany dla klubów łódzkich chrześcijańskich przez Klub Sportowy „Oratorium” zakończony w dniu dzisiejszym. Z pierwszej grupy półfinałowej, zakwalifikowali się do finału Hoffman (KPW), Pizia (KPW) i Kuźniak (Widzewianka). W grupie tej najefektywniej wypadła gra Hoffmana i Grzeleńskiego, który jednak odpadł do finału nie został zakwalifikowany.

W drugiej grupie półfinałowej kolejność zajętych miejsc oraz ilość zdobytych punktów przedstawia się następująco:

Grzeleczky 6:1, Osiecki 6:1, Wiktorowski 6:1, Krysiak 4:3, Śniecikowski 3:4, Polczyński 3:4, Kępa 1:8, Mieczkowski 0:7. Na podstawie powyższych wyników do finału z tej grupy zakwalifikowali się trzej pierwsi t. j. Grzeleczky, Osiecki i Wiktorowski, z których pierwszy dwaj wykazali doskonałą formę.

Finały turnieju odbędą się dziś, t. j. w piątek dnia 31 grudnia o godzinie 18-ej, w lokalu K. S. „Oratorium” przy ulicy Wodnej 34.

## Szereg ciekawych spotkań. Mecz bokserski Łódź-Poznań dopiero w kwietniu?

Pięściarze Poznania rozegrają w najbliższym czasie szereg ciekawych spotkań.

18 stycznia odbędzie się mecz Poznań - Rzym. W dniu 2 lutego walczyć będzie Poznań na dwóch frontach w Ostrowie Wilk z reprezentacją Krakowa.

Następnie reprezentacja Poznania rozegra mecz z reprezentacją Berlina w Poznaniu.

Projektowane spotkanie Łódź - Poznań dojdzie prawdopodobnie do skutku

dopiero w kwietniu 1938 roku, gdyż do tego czasu mają pięściarze poznańscy wszelkie terminy zajęte.

Finałowe zawody o mistrzostwo młodzieńców okr. poznańskiego w boksie rozegrane zostaną jako przedmech spotkania Poznania - Rzym w dniu 18 stycznia 1938 r.

**ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI KŁOPOTÓW.**

**ZAPAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNI**

**ORYGINALNE "OLLA" GUM.?**

PATENT FRANC. NR 790.504  
PATENT AMER. NR 1059.701

### ZGON SŁYNNEGO BOKSERA.

Kilrain wytrzymał walkę 75-cio rundową. Dzienniki amerykańskie donoszą o zgonie słynnego ongiś boksera Jake Kilrain. Jakże Kilrain należał do najwybitniejszych bokserów ub. wieku.

W 1887 roku rozegrał on w Paryżu mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag z Anglikiem Smithem.

Mecz zakończył się remisem. W 1889 roku rozegrał on w Ameryce w miejscowości Richburg (Nowy Orlean) spotkanie ze słynnym amerykańskim mistrzem świata Sullivanem.

Zawody odbywały się bez rękawic bokserskich na gołe pięści. Ostatecznie zwyciężył Sullivan po 75-cio rundowej walce. Jake Kilrain zmarł w wieku 78 lat.

### MECZ BOKSERSKI ZJEDNOCZONE-SOKÓŁ 9:5.

Wczoraj wieczorem w sali K. P. Zjednoczone odbył się towarzyski drużynowy mecz bokserski Zjednoczone - Sokół, zakończony zwycięstwem drużyny fabrycznej w stosunku 9:5.

### OTWARCIE LODOWISK MIEJSKICH.

Wczoraj otwarte zostały miejskie lodowiska w parku Poniatowskiego i Źródlińska. Lodowiska czynne są codziennie w godz. od 8 do 20-ej i przeznaczone są dla młodzieży szkolnej.

Wstęp bezpłatny. W pierwszych dniach stycznia 1938 roku oddane zostanie do użytku lyżwiarzy lodowisko przy ulicy Łagiewnickiej 32.

## Pierwsze walki finałowe o mistrzostwo Polski w boksie

Poznański świat sportowy z niemałym zacięciem oczekuje pierwszych walk finałowych o drużynowe mistrzostwo w boksie, jakie odbędzie się w dniu 2 stycznia br. W dniu tym walczyć będą dwa poznańskie zespoły: Warta i HCP.

Warta spotka się na własnym gruncie z Ruchem Śląskim i wystąpi do tego spot

kania w składzie: Bazarnik (względnie Wirski), Koziołek, Frankowski, Ratajak, Florysiak, Szymura i Białkowski.

Drużyna HCP walczyć będzie w Gdyni przeciwko drużynie Floty w składzie: Stempniiewicz, Kolecki, Walkowiak, Szymczak, Stasiak, Szulczyński, Klimecki i Adamczyk.

## Sport w kilku słowach.

Prasa francuska donosi, francuska liga południowo-wschodnia, która zaprosiła piłkarską reprezentację Polski południowej na zawody na dzień 20 lutego 1938 r. zrezygnowała z tego zamiaru i zamiast za Polaków sprowadza na ten sam dzień jedną z czołowych drużyn włoskich. Przyczyną niedojścia do skutku meczu z reprezentacją Polski są podobno zbyt wysokie warunki finansowe, zażądane przez Polskę. Polski Związek Piłki Nożnej zażądał za ten mecz 80 tys. franków. Za podobną cenę najlepsze zespoły włoskie, czy też środkowo-europejskie rozgrywają we Francji trzy mecze.

Warunki postawione przez Polski Związek Piłki Nożnej są usprawiedliwione olbrzymią odległością Marsylii oraz tym, że od 1 stycznia 1938 r. zostaną podwyższone taryfy osobowe na kolejach francuskich.

Jak się dowiadujemy, P.Z.P.N. dotychczas nie otrzymał z Francji zawiadomienia o odwołaniu meczu z Marsylią.

W poniedziałek, dnia 3 stycznia 1938 r. odbędzie się o godz. 19.30 w lokalu ŁOZ HL przy ul. Piotrkowskiej 112 rozdanie na gród uczestnikom turnieju hokejowego rozegranego w czasie świąt Bożego Narodzenia o nagrody Kuriera Łódzkiego.

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 11.30 odbędzie się w sali Teatru Popularnego przy ulicy Ogrodowej 18 towarzyski drużynowy mecz bokserski między drużynami Wimy i IKP. Program zaw. przewiduje 9 walk, przy czym w wadze ciężkiej walka się nie odbędzie, natomiast po dwie walki odbędą się w wagach piórkowej i półśredniej.

Zestawienie par przedstawia się następująco: waga musza — Kredens (Wima) — Rogoziński (IKP), waga kogucia — Pluta (W) — Szwed (IKP), waga piórkowa: Klimkiewicz (W) — Owsik (IKP) i Madej (W) — Bartniak (IKP), waga lekka — Szczepański (W) — Gołębiowski (IKP), waga półśrednia — Pawlak (W) — Białecki I (IKP), Kaszula (W) — Kowalewski (IKP), waga średnia — Owczarek (W) — Rumpel (IKP) i waga półciężka — Kostrzewa (W) — Białecki II (IKP).

Kuracja ciekuka Chmielewskiego dała pomyslnie wyniki. Już najbliższej niedzieli Chmielewski będzie mógł wystąpić po parotgod. przerwie w meczu z Ostrowią. W związku z wyznaczeniem Chmielewskiego do reprezentacji Polski na mecz z Włochami, który odbędzie się w dniu 16 stycznia w Warszawie, Chmielewski rozpoczął pilne przygotowania.

Bokserzy IKP wyjeżdżają na niedzielę, dnia 2 stycznia do Ostrowa, gdzie rozegrają mecz towarzyski z tamtejszą Ostrowią.

W drużynie łódzkiej wystąpi po długiej przerwie Leszczyński, który wrócił na ring i walczyć będzie w wadze lekkiej.

W programie zawodów zamiast walk w wadze muszej i ciężkiej odbędzie się walka w wadze papierowej i dwie w wadze piórkowej. Drużyna IKP wyjedzie do Ostrowia w niedzielę rano w następującym składzie:

W. papierowa: Poczekaj, waga kogucia — Marcinkowski, w. piórkowa — Spodeniakiewicz i Czesławski, w. lekka — Leszczyński, w. półśrednia — Więkowski, w. średnia — Chmielewski i waga półciężka Pietrzak.

W centralnych zawodach harcerskich, w koszykówce i siatkówce męskiej, które w dniach 5 i 6 stycznia 1938 roku organizuje w sali łódzkiej YMCA HKS — weźmie udział ponad 100 zawodników z całej Polski.

Został już ustalony dokładny program zawodów. Drużyny zamiejscowe zjadą się we wtorek 4 stycznia. Zakwaterowane zostaną w sali szkoły przy ul. dr. Sterlinga nr. 24.

We środę 5 stycznia od godz. 9-ej rano odbędzie się mecz siatkówki: Łwów — Wilno, Toruń — Mazowsze, Warszawa — Poznań i Kraków — Łódź, zaś od godz. 11-ej spotkania w koszykówce: Toruń — Łwów i Kraków — Mazowsze. O

**Zatelefonuj zaraz**

**Nr. 182-48 lub 102-29**

a otrzymywać będzie „ECHO” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

## Życie ekonomiczne

BAWELNA.	
Notowanie z dnia 30 grudnia.	
Nowy Jork: loco 8.35, styczeń 8.20, luty 8.38	
marzec 8.25—26	
Liverpool: loco 4.80, grudzień 4.65, styczeń 4.65, luty 4.67	
Egipska (Sakell.): loco 8.19	
Upper: loco 6.14, styczeń 5.85, marzec 5.85, maj 5.84	
Brema: loco 10.05, marzec 9.42, maj 9.63, lipiec 9.83	

## Waluty, dewizy i akcje

**PAPIERY PAŃSTWOWE ZNIĘKUJA.**  
Dział papierów państwowych cechował nastroj słaby, przy dość dużych obrotach.  
Z premii Dolarów utrzymała się na ustalonym poziomie. Zwycię odniósł 3-proc. Pol. 10-wieczystej 1 i 2 emisji ominięły się o 1 złoty na sztuce.

W grupie innych papierów państwowych tendencja była również słabsza. 4 i pół proc. Państwowy Pol. Wewn. znikowała o 0.50 proc., 3-proc. Pol. Konwersyjna — o 0.25 proc., a 4-proc. Pol. Konsolidacyjna — o 0.12 proc.; drabna adnotacja Pol. Konsolidacyjnej zmian kursowych nie widać. Lisy i obligacje banków państwowych utrzymały się na ustalonym poziomie.

## SŁABSZE USPOSOBIENIE DLA PRYWATNYCH PAPIERÓW LOKACYJNYCH.

Dział listów zastawnych cechował nastroj słaby, przy średnich rozmiarach obrotów.  
W grupie średniej 4-proc. Ziemię i Wesołowie były tańsze o 0.50 proc., 4 i pół proc. Ziemię — o 0.75 proc., a 5-proc. m. Warszawa 1938 o po pewnych wahanach stracił 0.13 proc. Wynik stanowiła 6 seria 6-proc. Pol. Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., która podniosła się o 2 proc.

## PAPIERY PROCENTOWE.

Pol. Inwestycyjna 1 emisji 7.25, 2 emisji 7.75, Dolarowa 3 seria 42.25, Konsolidacyjna 1936 r. 65.25, drobne 65.25, Konwers. 61.00, Wewn. Państw. 60.75, L. Z. Państwowy Banku Rolnego 83.25 i 84.00, L. Z. i Obl. Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego, wszystkich emisji 94.00, 83.25, 81.00, Budowl. 83.25, Ziemię w Warszawie 1924 r. (gwar.) wartości nominalnej 4.98, Ziemię w Warszawie 6 seria 83.25, 5 seria 82.50, m. Warszawa 1933 r. 68.25, m. Łódź 1933 r. 61.25, Konwersyjna m. Warszawa 1938 r. 6 seria 72.00

## ZMIENNA TENDENCJA DLA AKCJI.

Zainteresowanie papierami dywidendowymi było dość duże, kursy kształtowały się niejednolite.  
W porównaniu do ostatnich notowań spadły akcje Banku Polskiego i akcje Wesoł. Wesoł. Węgił waga spadła po 25 groszy na sztuce.  
Bank Polski 112.50, Węgił 29.50, Lódź 40.75, Madrośl 11.50, Ostrowiec a. B. 83.75, Świdrołowice 83.75

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 31.12. — Uroplowa codziła giełda zbożowa — towarowej w Warszawie.  
Pszonica czerwona szklista 29.50 — 30.00, jałowa 29.00 — 29.50, zbierana 28.50 — 29.00, żyto I sortu 23.50 — 24.00, mąka pszena gat. I waga 30-proc. 45.00 — 46.00, 50-proc. 42.00 — 43.00, mąka pszena pastewna 20.00 — 21.00, mąka żytnia gat. I 50-proc. 33.25 — 34.00, mąka żytnia szliska 95-proc. 25.75 — 26.50  
POZNAN, 31.12. — Uroplowa codziła giełda zbożowa — towarowej w Poznaniu.  
Gwar. orientacyjna: żyto 21.75 — 22.00, pszenica 27.00 — 27.50, mąka żytnia gat. I 60-procowa 31.25 — 32.25, mąka pszena gat. I 80-procowa 47.25 — 47.75

## TEATR POLSKI, ŚRODMIEJSKA 18.

Ostatnie występy Aleksandra Węglińskiego. Gościna Al. Węgliński w Łódzkim Teatrze Miejskim obdłaga już końca. Świetny występ i reżyser ten grać będzie w „Testie” — ostatnio tylko dzień w piątek o godz. 8 wiecej, w sobotę o godz. 8.30 wiecej, a w niedzielę o godz. 4.30 po pol. i 8.30 wiecej.  
Wkrótce premiera osnutej na tej walce legendy o niepodległości, frapującej sztuki: „Nowakowskiego „Gajaka szarym”. Reżyseruje Z. Biesiadecki.

## TEATR KAMERALNY REGIMIANA 87

Dziś w piątek o godz. 8-ej wiecej, w sobotę o godz. 8.30 wiecej, a w niedzielę o godz. 4.30 po pol. i 8.30 wiecej, ostatnie powtórzenie „Le biety bez skazy”.  
Ostatnia sztuka teatralna wybitnej aktorki i wybitnej scenopisarki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, te pełny subtelny satyr, przedniego humoru i aktualnych dźwięków „Wzrost mamy”, świetna komedia ta ukraść się wkrótce w Teatrze Polskim w reżyserii dyr. Hugona Morysińskiego.

## TEATRY POPULARNE I W SALI GETERA.

Dziś o godz. 8-ej wiecej, dana będzie w Teatrze Popularnym arcywesoła komedia „Kopciuszka „Jutro pogoda”.  
W sobotę i w niedzielę dwukrotnie o godz. 4.30 po pol. i 8.15 wiecej. „Rozkocha dziewczyna”.  
W sali Geyera dana będzie w sobotę i w niedzielę dwukrotnie o godz. 4.30 po pol. i 8.30 wiecej. „Jutro pogoda”.

## „NOC SYLWESTROWA” W TEATRACIE MIEJSKIM.

Pod hasłem „Bez kary kulturalnie i miło” w Noc Sylwestrową w Łódzkim Teatrze Miejskim odbędzie się szereg wyborów zapowiadających się imprez.  
W Teatrze Polskim o godz. 12 w nocy dana będzie premiera świetnej polskiej komedii Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Powrót mamy” w reżyserii dyrektora Hugona Morysińskiego.  
W Teatrze Kameralnym punktualnie o godz. 12 w nocy kapitalny ewenement komedii „Pygmalion” uświetniony występem Al. Węgliński.  
Teatr Popularny rozpocznie Nowy Rok nader urozmaiconym tradycyjnym „Wesolim”. Początek punktualnie o godz. 11.15 w nocy. Abonamenty robotnicze nieobciążone nie będą. Dla bywalców Teatru w sali Geyera dana będzie o godz. 10 wiecej i 12 w nocy przepiękny „Wesolek” z udziałem ekipy komików Łódzkiego Teatru Miejskiego.

## WINSZUJEM!

Jutro Mieczystawowi  
Wschód słońca 7.45.  
Zachód — 15.34.  
Długość dnia 7.49.  
Przybyło — 15 min.  
Tydzień 1.

## Co nas po pracy rozweseli?

- Corso — „Tarzan i Zielona Bogini”.
- Europa — Życie ulicy.
- Grand Kino — Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny.
- Jar — Na scenie: „Dajemy gwiazdki” na ekranie: Królowa tańca.
- Metro — „Jej obrońcy”.
- Miraż — „O czym marzą kobiety”.
- Palace — Scypion Afrykański
- Przedwiośnie — „Dorożka Nr. 18.”
- Rialto — Książę i żebrak.
- Rakieta — Czaj cyganerii
- Stylowy — „Czardasz, tokaj, miłość”.
- Zachęta — Barbara Radziwiłłówna.
- Ton — Znachor
- Ikar — „Ziemia błogosławiona”.
- Mimoz — Książątka.

## WESOLEK SYLWESTROWY.

- Restauracja „Versailles”, Piotrkowska 47. Sylwester.
- Kino „Casino”. Najweselejsze powitanie Nowego Roku.
- Bar Ziemiński, (Żeromskiego Nr. 39). Wszyscy na Sylwester.
- Grand-Hotel „Sala Malinowa”. Dziś tradycyjny wieczór Sylwestrowy.
- Kino „Europa”. Wesoła Noc Sylwestrowa
- Kino Ton. (ul. Kopernika). Sylwester. „Tu rządzi humor”.
- Restauracja „Tivoli”. Przejazd 1. Wesoły Sylwester.
- Bar Bachus, Narutowicza 1. Sylwester.
- Esplanada, Piotrkowska 100. Noc Sylwestrowa.
- Cukiernia „Europejska”. Wesoła Noc Sylwestrowa.
- Restauracja „Roma”. Dziś wieczór Sylwestrowy.
- Restauracja „Casanova”. Noc Sylwestrowa.

## Jutro na obiad:

Barszcz burakowy z pasztecikami, rozbef po angielsku z kapusta, legumina.

# KOSZTOWNE POTWORY MORSKIE Czad w zamkniętych autach

## Organizacja marynarki wojennej Eksperymenty niemieckich lekarzy.

### Łączy elementy bardzo skomplikowane.

Gdy stale się czyta o zbrojeniach morskich, warto przypomnieć zasady organizacji marynarki wojennej, zapoznać się z elementami składowymi siły zbrojnej na morzu.

Marynarka wojenna składa się zasadniczo z jednostek lądowych i pływających. Do pierwszych należą utoryfikowane porty wojennej, a do drugich — okręty. Okręty dzielą się na dwie wielkie grupy: bojowa i pomocnicza.

Do pierwszej należą większe i mniejsze okręty, przeznaczone wyłącznie do celów bojowych. Z największych mamy pancerniki, przeznaczone do walki z flotą nieprzyjacielską i oblegania (od strony morza) portów wojennych przeciwnika. oraz krążowniki, które pomagają pancernikom w bitwie, blokują porty nieprzyjacielskie i łowią statki, wiozące kontrabandę, lub na leżące do wroga. Z mniejszych spotyka się kontrtorpedowce, torpedowce i łodzie podwodne. Kontrtorpedowce i torpedowce są używane przede wszystkim — do wywiadu, następnie do nacierania większymi zespołami podczas bitwy i wreszcie do niszczenia handlu morskiego, jaki nieprzyjaciel uprawia. Łodzie podwodne służą do niespodziewanych napadów na nieprzyjacielskie okręty wojenne, a w szczególności na statki handlowe.

Drugą grupę okrętów wojennych stanowią okręty pomocnicze, jak stawiacze i wylawiacze min, lotniskowce, mające na pokładzie samoloty wodnopłatowce, okręty szkolne, szpitalne i transportowe.

Okręty bojowe większe są połączone w zespoły z 3 do 4 jednostek, nazwane eskadrami lub dywizjami, a mniejsze tworzą grupy z 4 do 8 jednostek, noszące na zwę dywizjonów, półfloty i floty. Okręty, wchodzące w skład danego zespołu, muszą mieć zasadniczo jednakowe uzbrojenie i jednakową szybkość. Wielkość okrętów mierzy się ich wypornością, t.j. ciężarem wypartej przez pływający okręt masy wody, ciężar ten na zasadzie prawa Archimedes, równa się ciężarowi okrętu. Wyporność pancernika dochodzi do 35.000 ton, krążownika — 10.000 ton, kontrtorpedowca i łodzi podwodnej — 3.000 ton, a torpedowca — 800 ton. Na pancernikach są działa o kalibrze 400 mm, na krążownikach — do 203, na mniejszych okrętach — do 155 mm. Szybkość pancerników do sięga do 30 mil morskich (54 km.) na godzinę, krążowników — 35 mil morskich (63 km.), kontrtorpedowców i torpedowców — 40 mil morskich (72 km.), wreszcie łodzi podwodnych 15 mil morskich (27 km.) pod wodą i 20 mil morskich (36 km.) na wodzie. Załoga pancernika lub krążownika wynosi 1.000 z górą ludzi, kontrtorpedowca do 200, a torpedowca lub łodzi podwodnej do 100.

Ileż to razy znawcy sądowi w żaden sposób, mimo skrupulatnych badań nie mogą wykryć przyczyny katastrofy samochodowej, nie mogą znaleźć usprawiedliwienia jakiegoś nierozważnego, a nieczym niemuotywowanego kroku, skądinąd znanego z trzeźwości kierowcy, który spowodował katastrofę. Zwała się wówczas winę na zaniedbania techniczne, lecz bez przekonania, bo brak najczęściej do tego podstaw.

Sprawą tych katastrof samochodowych zwinionych niewątpliwie przez kierowców, a nieczym na pozór niemuotywowanych, zajęli się ostatnio lekarze niemieccy. Wstępne obserwacje przekonały badaczy, że katastrofy, których przyczyn nie można było ustalić, przytrafiają się niemal wyłącznie szoferom, kierującym samochodami zamkniętymi, a więc autobusami, limuzynami, a prawie nigdy kierowcom wozów otwartych.

Zaobserwowany szczegół stał się cenną wskazówką w dalszych badaniach. Poczynione obserwacje przekonały badaczy, że po dłuższej jeździe w samochodach krytych nie tylko szoferzy, ale również pasażerowie doznają zawrotów a nawet lekkich bólów głowy, przytępienia przytomności, nudności, a nawet wymiotów. Początkowo kładziono te objawy na karb wstrząszeń, których poddostatkami doznają pasażerowie. Obalili to przekonanie fakt, że ci sami ludzie po podróży samochodami otwartymi wolni byli od opisanych zaburzeń. Nie tu więc leży przyczyna.

Lekarze, Hasse i Fischer, wzięli się do tego zagadnienia z innej strony. Czynnika wywołującego zaburzenia szukać zaczęli w

powietrzu, wypełniającym zamknięte samochody. I znaleźli sprawcę. Okazało się, że jest nim tlenek węgla (CO). Ten niebezpieczny i trujący gaz, powstający w wypadku przy pracy motonu, wydala się normalnie przez rury wydechowe samochodu, ale w wozach starych pokazuje jego ilośći przenikającą przez szczeliny drzwi wnętrza samochodu. Analiza powietrza autobusów starszych typów wykazała, że tlenku węgla jest tam dwa razy więcej niż w wypełnionej przez wiele godzin przez publiczność sali kinowej lub teatralnej. Po nieważ tlenek węgla, pospolicie zwany gazem, ma właściwość chwiwego łączenia się z krwią ludzką, a ściślej się wyrażając, hemoglobina w czerwonych ciałkach krwi z którą chwiwie się łączy niż tlen, stąd trudno wykryć w krwi jadącą większą jego ilość.

Zespół objawów, wywołanych u szoferów długotrwałym oddychaniem powietrzem, zawierającym zwiększoną ilość tlenku węgla, badacze niemieccy nazwali „chorobą limuzynową”. Może ona być z jednej strony przyczyną niejednej katastrofy, drugiej zaś mieć fatalne następstwa dla kierowcy. Ciągłe oddychanie powietrzem z dużą domieszką tlenku węgla wywołuje anemię, osłabienie fizyczne, zawroty i bóle głowy, utratę pamięci itp. zaburzenia mogące uniemożliwić szoferowi na przyszłość dalsze poświęcanie się pracy zawodowej. Dlatego badacze radzą przeprowadzić dokładnej kontroli autobusów i limuzyn a w razie niejasnego wypadku przeprowadzenie analizy krwi szofera na zawartość czadu, którego nadmierna ilość może wywołać niejedną katastrofę.

Neodłączną część współczesnej marynarki wojennej stanowi lotnictwo morskie, składające się z wodopłatowców, służących do wywiadu i bombardowania powietrznego.

Oslonę portów wojennych stanowią na lądzie zamaskowane baterie artylerii najcięższej i przeciwlotniczej, a na morzu ustawiane podczas działań wojennych za-

grody minowe, noszące nazwę pól minowych. Załogi portów wojennych stanowią oddziały bądź marynarki, bądź t. zw. piechoty morskiej, podlegającej zawsze władzom marynarki wojennej.

Jak z powyższego wynika, marynarka wojenna jest wojskiem bardzo skomplikowanym, albowiem łączy w sobie działy: morski, lądowy i powietrzny, oraz bardzo kosztownym, ponieważ wymaga bardzo kosztownych środków walki, jak okręty na morzu i umocnienia artyleryjskie na lądzie.

Dodać przy tym należy, że okręty budują się zawsze zespołami, a mianowicie zakłada się od razu 4 jednostki większe, lub 6 do 8 mniejszych. Fortyfikacje nadbrzeżne są również bardzo drogie. Stosunkowo najtańsze jest lotnictwo morskie.

## RYCERZE ZŁOTA.



Scena z wspaniałego filmu p. t. „Rycerze Złota”, w którym główne role grają Edward Arnold, Jack Oakie, Cary Grant i w schodząca gwiazda — Frances Farmer.

## Człowiek dobrze wyspany pracuje jak maszyna.

Sen jest okresem czasu, podczas którego odbywa się regeneracja sił fizycznych i duchowych człowieka. Populární mówimy, że jest to czas odpoczynku. Do-

dajmy do tego: odpoczynku koniecznego. Najnowsze badania metali wykazują, że nawet twarde żelazo potrzebuje — dosłownie — pewnego czasu na odpoczynek, po którym jest znacznie silniejsze niż poprzednio. Nieprzebranie tego spowodowało już szereg katastrof, zwłaszcza lotniczych, których przyczyny nie można było ustalić technicznie. Tym bardziej więc potrzebuje odpoczynku człowiek.

Im ruchliwsze jest codzienne życie danej jednostki, tym więcej potrzebuje ona snu. Im intensywniejsza — praca, tym dłuższy — odpoczynek. Dlatego też dzieci i pracujący umysłowo muszą spać dłużej, starcy zaś krócej.

Strofowanie dzieci za to, że zbyt długo śpią, jest grubą ignoracją.

Wczesne zrywanie dziecka ze snu jest godzeniem wprost w jego zdrowie. W wieku szkolnym, dzieci muszą iść do szkoły wczesnie, muszą też one udawać się wcześniej na odpoczynek.

To samo dotyczy pracowników, zwłaszcza umysłowych. Pracownik dobrze wyspany zrobi znacznie więcej w ciągu 6 godzin, niż niewyspany w ciągu 8 godzin. Pracodawca, któremu zależy na dobrym wyniku prac swego podwładnego, powinien mieć to na uwadze.

W dalszym ciągu artykułu porównuje „Prawda” dzieło Stalina z naukami Chrystusa, Mahometa i Buddy. „Książeczka ta pali się po prostu w ręku czytelnika, budząc jego zapał dla walki z kapitalizmem, oraz wskazując mu cel i sens życia: ojczyzna dla tych, którzy jej nie mają, opieka dla tych, którzy opieki nie mają, wysniony pałac szczęścia dla wszystkich nieszczęśliwych i pokrzywdzonych ludzi...”

## „WYSNIONY PAŁAC SZCZĘŚCIA” w pojęciu moskiewskiego dziennika.

W moskiewskiej „Prawdzie” ukazał się w tych dniach dłuższy artykuł p. t. „Pieśni Pobjedy” (Pieśń Zwycięska), w którym przedstawia „całą wspaniałość” nowej stalinowskiej konstytucji, tego „najpotężniejszego dzieła Stalina”.

„Prawda” dzieło Stalina z naukami Chrystusa, Mahometa i Buddy. „Książeczka ta pali się po prostu w ręku czytelnika, budząc jego zapał dla walki z kapitalizmem, oraz wskazując mu cel i sens życia: ojczyzna dla tych, którzy jej nie mają, opieka dla tych, którzy opieki nie mają, wysniony pałac szczęścia dla wszystkich nieszczęśliwych i pokrzywdzonych ludzi...”

„Wiele jest książek — pisze „Prawda” — o bardzo różnorodnej treści, które jak np. dzieła Platona, jak Ewangelia, jak Koran, jak wielka epopeja Homera, jak dzieła Rousseau lub Saint Simona lub Tommasa More — itd. przykuwają uwagę.

„Prawda” dzieło Stalina z naukami Chrystusa, Mahometa i Buddy. „Książeczka ta pali się po prostu w ręku czytelnika, budząc jego zapał dla walki z kapitalizmem, oraz wskazując mu cel i sens życia: ojczyzna dla tych, którzy jej nie mają, opieka dla tych, którzy opieki nie mają, wysniony pałac szczęścia dla wszystkich nieszczęśliwych i pokrzywdzonych ludzi...”

Wszystkie te dzieła jednakowoż nie mogą dorównać malej książeczce, zawierającej konstytucję stalinowską. Ze swą wszechogarniającą, dynamiczną siłą, ze swą skutecznością w zastosowaniu praktycznym, konstytucja ta figuruje w historii jako najwspanialsze dzieło nowej komunistycznej epoki w dziejach ludzkości”.



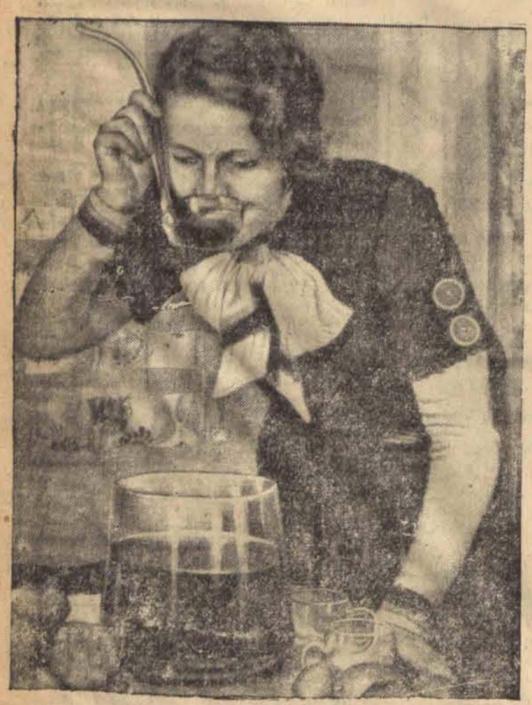
## Już jutro ukaże się w „Echu” doskonała powieść o pełnej napięcia, nadzwyczaj dramatycznej akcji p. t.

# Chcę tylko ciebie!

plóra Eleanor Meherin

Na tle ciężkich warunków życia młodego pokolenia rozgrywa się w duszy pięknej stenotypistki wielkiej firmy walka między miłością do bezrobotnego, a perspektywą beztrudniejszą przyszłości u boku zakochanego w niej szefa.

Powieść ta wzbudziła olbrzymie zainteresowanie w całym świecie i czytana jest jednym tchem, jako mistrzowskie ujęcie odwiecznego dążenia kobiety do prawdziwej miłości.



## Wieczór sylwestrowy

Pani domu próbuje smak ponczu, sporządzonego dla swoich gości na wieczór sylwestrowy.

## PODSŁUCHANE ANEGDOTA.

Było to podczas wojny światowej. Jean Giraudoux został ciężko ranny pod Verdun. Gdy przewieziono go do szpitala, jeden z jego wielbicieli zwrócił się do naczelnego lekarza:

— Panie doktorze, wśród chorych na sali B znajduje się pewien młody, niezwykle utalentowany pisarz, nazwiskiem Giraudoux. Polecam go pańskiej szczególnej opiece!

Po drodze lekarzowi wypadło z pamięci nazwisko chorego. Po przybyciu więc na salę B oświadczył:

— Messieurs! Wśród was znajduje się pewien młody pisarz, obdarzony olbrzymim talentem! Niestety zapomniałem jego nazwisko, proszę go więc, by zechciał mi je przypomnieć!

Giraudoux nie poruszył się nawet. Tymczasem jednak jakiś inny ranny podniósł rękę do góry i wykrzyknął nazwisko: — Maurice Dekobra!

## Dziś o północy...



Złote szaleństwa nocy sylwestrowej.

REK...  
O...  
Wpr...  
Gdy żegnają...  
W tym roku...  
Kwiatkowski...  
Nie ukrywają...  
wicepremier...  
Stary Rok był...  
w swej sile i w...  
jakie nam p. mi...  
rok nadchodzący...  
scu kreślił gigan...  
nego Centralnego...  
ani rozliczali poz...  
znaczonego na i...  
nie z doświadcze...  
nie z dokładnie o...  
nym planem, z w...  
czą ściśle określi...  
przede wszystkim...  
miejsca na bierny...  
ma żadnego nast...  
przezwyciężenie...  
tego powszechnie...  
sieniu znacznym...  
Państwa!

POLSKIE...  
Lódz. Plo...  
Tel. 1...  
Pobyty ryc...  
W ZA...  
WORO...  
KRYN...  
Wycieczk...  
SY...  
15/1. — 7/11.

Za treś...  
redakcja m...  
Dr. med. Hen...  
Choroby wener...  
6-go Sierpnia 2...  
przyjmuje od 9...  
w niedziele i świ...  
D...  
NIEWI...  
Spec. chor. wener...  
ANDRZEJA...  
przyjmuje od 8...  
w niedz. i 4...

LUCJA M...  
CHOROBY SKOR...  
leczet...  
Kościusz...  
przyjmuje od...

WOLK...  
specjalista chorób w...  
i el...  
Cegieln...  
Telef...  
Przyjmował godz...  
w święta 6...

Dr...  
KLA...  
pokoźniczy i...  
Piotrko...  
tel. 2...  
przyjm. codz. od 10...

DR...  
Maria Fran...  
Choroby kobiet...  
Sosnowa...  
Przyjmuje...

# REFLEKSJE NA CZASIE.

## O co woła Rok Nowy?

### Wprzęgnijmy się wszyscy do pracy.

Gdy żegnamy rok stary i mamy powitać Nowy, staramy się zrobić bilans rzeczy dokonanych i naszkicować preliminarz rzeczy zamierzonych.

W tym roku, o ile chodzi o sprawy gospodarcze, zadanie ludzi pióra w Polsce jest szczególnie ułatwione. Wicepremier Kwiatkowski w trzygodzinnej referencji przed Sejmem dał wyczerpującą analizę osiągnięć roku 1937 i roztoczył przed nami plany na rok 1938.

Nie akrywając błędów i niedociągnięć wicepremier przekonał nas cyframi — że Stary Rok był dobry! Z wzmoczoną wiarą w swe siły i z otuchą stajemy wobec zadań, jakie nam p. min. Kwiatkowski wysuwa na rok nadchodzący. Nie będziemy w tym miejsce kreślić gigantycznej panoramy tworzonego Centralnego Okręgu Przemysłowego, ani rozliczali pozycję miliarda złotych przeznaczoną na inwestycje. Ograniczymy się do stwierdzenia, że mamy tu do czynienia z dokładnie opracowanym i przemyślanym planem, z właściwą polityką gospodarczą ściśle określonego kierunku. Polityka przede wszystkim aktywna. W niej nie ma miejsca na bierny stosunek do zjawisk, nie ma żadnego nastawienia na przeczkanie i przetrwanie biedy. Program istotnej walki z kryzysem, z impasem gospodarczym, z dławiącą klęską bezrobocia miast i wsi. Jednocześnie program budowy zrębów trwałego powszechnego dobrobytu przy podnieśnięciu znacznego potencjału obronności Państwa!

Program Jutra Polski! Wykonanie zaczęte. Wielkie kolo puszczone w ruch. W Roku Nowym musimy mu dać maksymalny rozped, na jaki stać wielki trzydziestokilka milionowy Naród.

Nakazem chwili jest zsumowanie naszych wysiłków. Wprzęgamy się do roboty wszyscy.

Współdziałanie wszystkich obywateli w realizacji wielkiego planu wicepremiera, mającego na celu usunięcie w pierwszej linii bezrobocia, wyraża się między innymi w dobrowolnym opodatkowaniu się na „Pomoc Zimowa dla bezrobotnych”. Nie można za żadną cenę dopuścić, aby ginęły siły do wielkich prac niezbędne. Lepiej więc

opodatkować się samemu, aniżeli zmuszać Państwo do wymierzenia podatku. Budżet Państwa nie może opierać się na dobrowolnych darach obywateli, ale cele najwidoczniej niezbędne a przy tym szlachetne i humanitarne mogą i powinny być osiągnięte zbiorowym wysiłkiem obywateli.

„Pomoc Zimowa” nie jest i nie będzie jedną charytatywną instytucją. Natomiast jest ona jednym z ognisk zespolenia wysiłków obywateli, skierowanych ku wielkim celom, nakreślonym przez kierownika naszego życia gospodarczego. „Pomoc Zimowa” w bieżącym okresie tylko w ostatecznych wypadkach stosuje doraźne zapomogi w pieniądzu i naturze — zasadniczo zaś chce ratować bezrobotnych dawaniami pracy. Pracuje więc w harmonii z ogólnym planem nad zwiększeniem zatrudnienia.

Na tym odcinku — możemy się szczycić wynikami akcji ubiegłej zimy. Początek obecnej kampanii jest również najlepszą zapowiedzią na Rok Nowy. Zbiórka bowiem świąteczna dała płon przestającą wszelkie oczekiwania. Reorganizacja zaś, polegająca na większym usamodzielnieniu Komitetów lokalnych, dała akcji większy rozped i nasilenie.

Cel jest wielki i dla każdego zrozumiały. Każdy grosz złożony na „Pomoc Zimowa” idzie na ten cel. Chodzi tylko o to, aby wszyscy spełnili swój dobrowolnie przyjęty obowiązek!

O to woła Rok Nowy!

Wszystkim swym Bywalcom i Przyjaciółom serdeczne życzenia NOWOROCZNE składa

**WINIARNIA „BAR WSTĘPNY” KUTNO**

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY**



Lódź, Piotrkowska 16 i 65  
Tel. 101-01 i 266-50

**Pobyty ryczałtowe w ZAKOPANEM WROCZCIE I WISŁE KRYNICY, RABCE I ZWARDONIU**

**Wycieczka na SYCYLIĘ**

15/1. — 7/II. Cena zł. 750.—

Wszystkim swym Bywalcom i Przyjaciółom serdeczne życzenia NOWOROCZNE składa

**Winiarnia „Bar Wstępny” Kutno**

**Związek Rzemieślników Chrześcijan w Kutnie**  
urządza dnia 31 grudnia 1937 roku w salach własnych przy ul. Narutowicza 4

**Zabawę Sylwestrową**

Początek o godz. 21.30. Orkiestra doborowa. Bufet obfity i tani. Wstęp bezpłatny za okazaniem zaproszenia.

Za Zarząd (—) A. Jaworski, prezes

**Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada**

**Dr. med. Henryk Ziolkowski**  
Choroby weneryczne, moczopielowe i skórne

6-go Sierpnia 2. Telefon 118-33  
przyjmuje od 9-12 i 3-9 wiecz w niedziele i święta od 9-12 w poł.

**Dr. med. WIEWIAŃSKI**  
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych

ANDRZEJA 5, telefon 159-40  
przyjmuje od 8-11 rano od 5-9 wiecz w niedz. i święta od 9-1 pp.

**Dr. LUCJA MAKOWER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.

leczenie wrzodów  
A. Kościuszki 13, tel. 232-43  
przyjmuje od 8-11 i od 5-8.

**Dr. med. WOŁKOWSKI**  
specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.

Cegielniana 11, Telefon 238-02  
Przyjmuje od 8-12, od 4-9 w niedzielę i święta od 9-1.

**Dr. med. H. KLACZKOWA**  
położnica i choroby kobiece

Piotrkowska 99, tel. 213-66,  
przyjm. codz. od 10-12 od 5-8 po poł.

**DR MED. Maria Frankiewiczowa**  
Choroby kobiece i położnictwo

Sosnowa 32, Napiórkiwskie  
Przyjmuje od 3-7.

**Dr. KLINGER**  
spec. chor. seksualnych wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2 tel. 132-28,  
przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

**Dr. med. S. GAWIŃSKI**  
Położnictwo i choroby kobiece

Bałucki Rynek 3 telef. 148-80  
przyjmuje od 4-7 wiecz.

**Dr. HELLER**  
Spec. chorób wenerycznych, moczopielowych i skórnych.

TRAUGUTTA 8. Tel. 179-29,  
przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz. W niedz. i święta 10-12 p.p.

**DOKTOR IGNACY PIECHOWICZ**  
wznowił przyjęcia

Akuszerka i chor. kobiece przeprowadził się na ul. Śródmiejską 20 tel. 107-79  
przyjmuje od 8-10 rano i od 3-7 wiecz

**Dr. med. PAULINA LEWI**  
Spec. chorób kobiecych i akuszeria

Śródmiejska 28 tel. 240-10  
przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz.

**Dr. med. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne i moczopielowe.

NAWROT 32, front, i piętro — Tel. 213-1  
przyjmuje od 8-9.30 r. i od 5.30-9 w w niedzielę i święta od 9 do 12 w poł.

ZAGINAŁ mały czarny piesek. Odprowadzić za wynagrodzeniem do kina „Europa” Narutowicza 20.

**Dr. med. MARKOWICZOWA**  
choroby skórne i weneryczne

Moniuszki 2 tel. 166 35  
wznowiła przyjęcia.

Godz. przyjęć 8-1, 3-7 po poł.

**LECZNICA (Chojny)**  
LEKARZY SPECJALISTÓW  
oraz gabinet dentystryczny analizy lekarskiej i t. d.

Rzgowska 159  
czynna od 10 r. do 7 w.  
PORADA 2 ZŁ.

**DR BRAUN**  
Choroby skórne i weneryczne

ul. Cegielniana 4 tel. 100-57  
przyjmuje od 8 do 1-15 - 9 wiecz. Niedz. i święta od 10-1 w poł.

GOSPODARSTWO 16 morgowe w tym: 6 mórg młodego sadu owocowego, inwentarz żywy i martwy oraz nowe budynki; 16 km. od Zgierz blisko szosy Zgierz-Piątek. Wiadomość księgarnia Lach, Zgierz

**Lecznica dla Psów**  
lek. wet. M. A. Reicha

powrócił Gdańska 117- a (róg Zamenhofs) tel. 175-77.  
STRYZENIE psów.

ONDULACJA trwałą komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szeroki fale „Józef” Nawrot 54a, tel. 191-85.

WAŻNE DLA PAŃ. Trwała ondulacja w pięknym wykonaniu w salonie fryzjerskim Radwańska 17, tel. 179-68. Ceny przystępne!

**RADIO APARATY Philipsa** na RATY i za gotówkę  
zyrandole i artykuły elektrotechniczne w wielkim wyborze  
**H. GOTLIBOWSKI**  
Zgierska 30, tel. 163-71



**FORVIL**  
5 FLEURS  
Dla wykwintowej Pani woda toaletowa FORVIL o subtelnym i trwałym zapachu.

**SYLWESTER W „STAROPOLSKIM”**  
W dniu 31 grudnia rb. tradycyjnym zwyczajem odbędzie się w reprezentacyjnych salach Sylwester. Orkiestra jazzowa, dancng na miejscu, bufet obfity i tani. Kto się chce dobrze bawić i tania spędzić noc Sylwestrową, to tylko w Hotelu Staropolskim. Moc niespodzianek i emocji można tylko przeżyć w „Staropolskim” Kutno, Plac Marszałka Piłsudskiego 19.

Wszystkim swym Bywalcom i Przyjaciółom serdeczne życzenia NOWOROCZNE składa

**RESTAURACJA pod „FILAREM” KUTNO.**

Wszystkim swym Klientom i Przyjaciółom serdeczne życzenia NOWOROCZNE składa

**„Drukarnia Polska” Kutno**

Wszystkim swym Klientom i Przyjaciółom serdeczne życzenia NOWOROCZNE składa

**Pociąg popularny do ZAKOPANEGO**

Wagony turystyczne z miejscami do leżenia

odjazd dnia 5 stycznia 1938 r. powrót dnia 9 stycznia 1938 r. Cena w obie strony zł. 16.30

obejmuje przejazd i miejsca do leżenia

Zapisy tylko: **Wagons - Lits / Cook**

Lódź, PIOTRKOWSKA 68 telefon 170-77.

ZAGINAŁ pies doberman. Odprowadzić za zwrotem kosztów ul. Bazarna 3, sklep.

PRZYBLAKAŁ się pies czarny, doberman. Odebrać za zwrotem kosztów, Łódź, ul. Siewna 2-a, m. 3, Walasik.

CHROMOWANIE, niklowanie, srebrzenie, złocenie, powlekanie miedzią, wykonuje pierwszorzędna firma Famak, właśc. E. i E. Kummer, Łódź, Wigury 7 (Pusta) Tel. 150-72.

**PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
leczenie chor. wenerycznych i skórnych

**ZAWADZKA 1,** Porada 3 zł.

**ŻYCIE KUTNA.**

**EGZAMINY CZELADNICZE W KUTNIE.**  
W lokalu Zw. Rzemieślników - Chrześcijan (Narutowicza 4) ukończono 2-dniowe egzaminy czeladnicze. Kandydatów do egzaminów zgłosiło się 28, 4 kandydatów nie stanęło i 1 nie zdał egzaminu.

Następujący zdali egzaminy w poszczególnych zawodach: stolarskim, fryzjerskim, malarstwie, ślusarskim, kołodziejskim, piekarskim, wędlniarskim i kowalskim.

Następujący kandydaci złożyli egzaminy czeladnicze: Stoliński Józef, Bednarek Bolesław, Rybicki Mieczysław, Humka Antoni, Bauman Moszek Herzb, Tomaszewski Mieczysław, Stok fiz Adam, Witowski Antoni, Michałek Michał, Lejzor, Frenkel Szymcha, Wiwala Walenty, Je sionowski Stanisław, Podgórski Józef, Tomczak Mieczysław, Jedrzejczak Czesław, Marciniak Franciszek, Waskiewicz Stefan, Warzywoda Ryszard, Marciniak Klimenta, Dusio Eugeniusz i Kromki Bronisław.

Komisja egzaminacyjna składała się z p. Filipiaka Bolesława, delegata Izby Rzemieślniczej i kierownika szkoły powsz. nr 1, p. Serocki Wacława. Poza tym weszli do niej mistrzowie delegaci wszystkich zawodów.

Egzaminy stały na wysokim poziomie co dało rękojmię, że rzemieślniczo-chrześcijańskie może stawić czoła partaczom żydowskim.

**SYLWESTER W KUTNIE.**  
Dnia 31 grudnia r.b. w sali kina „Polonia” odbędzie się wzorem lat ubiegłych Tradycyjny Sylwester POW. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet na miejscu.

Związek Rzemieślników Chrześcijan w Kutnie we własnym lokalu przy ulicy Narutowicza 4, urządza dla swych członków i ich rodzin zabawę sylwestrową. Początek o godzinie 21-ej. W czasie zabawy cały szereg niespodzianek.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra jazzowa.

**MALY SEMLER NAREZCIE OTRZYMA ALIMENTY.**  
Sąd grodzki w Kutnie rozpatrywał sprawę Joanny Semler przeciwko Piłtowskiemu Jerzemu o alimenty.

Sprawę już kilkakrotnie odraczano, wreszcie znalazła swój epilog.

Piłtowski Jerzy, ojciec półtorarocznego dziecka został skazany na płacenie alimentów w wysokości 40 zł miesięcznie oraz zaległości za cały rok ubiegły co czyni sumę 480 zł.

**LIST P. STĘPNIEWSKIEGO DO REDAKCJI.**  
Do redakcji naszego pisma nadesłał list obywatel miasta Kutna p. Kazimierz Stępniewski (Kutno, 3 Maja 26).

P. Stępniewski prowadzi od blisko roku zakład gastronomiczny przy ulicy 3 Maja 26. Pro wadzenie tego zakładu połączone jest dla niego z wieloma przykrościami i trudnościami ze strony władz miejscowych. Pisze p. Stępniewski:

„W myśl odpowiednich orzeczeń Komisji sanitarnej przeprowadziłem szereg remontów i inwestycji w zakładzie — mimo to jednak nagła lokal mi opiekowano z niewiadomą mi przyczyną. Otworzono mi go dopiero po trzech miesiącach, na skutek usilnych zabiegów z mej strony”.

Również niespodziewana przykróść miał p. Stępniewski w pierwsze święto Bożego Narodzenia, kiedy w czasie uroczystości w gronie rodziny — zabrano go na posterunek policyjny w Kutnie.

W zakończeniu swego listu Czytelnik nasz daje realistyczny opis aresztu policyjnego. Na dowód prawdy p. Stępniewski załącza swój podpis.

**MYDŁO do golenia PIXIN**  
nigdy NIE ZAWODZI

**Najtańszy i najweselszy Sylwester w „Versailles”.**

Poco martwić się, gdzie spędzić Sylwestra, kiedy popularna restauracja-dancng „Versailles” Piotrkowska 47 przygotowała na najbliższą noc moc niespodzianek. Specjalnie powieszony zespół artystyczny zaproszony wyjątkowo bogaty i na wysokim poziomie stojący program, świetna orkiestra przygrywać będzie do rana, w specjalnie, nowowybudowanej sali górnej zabawa będzie prawdziwie szampańska.

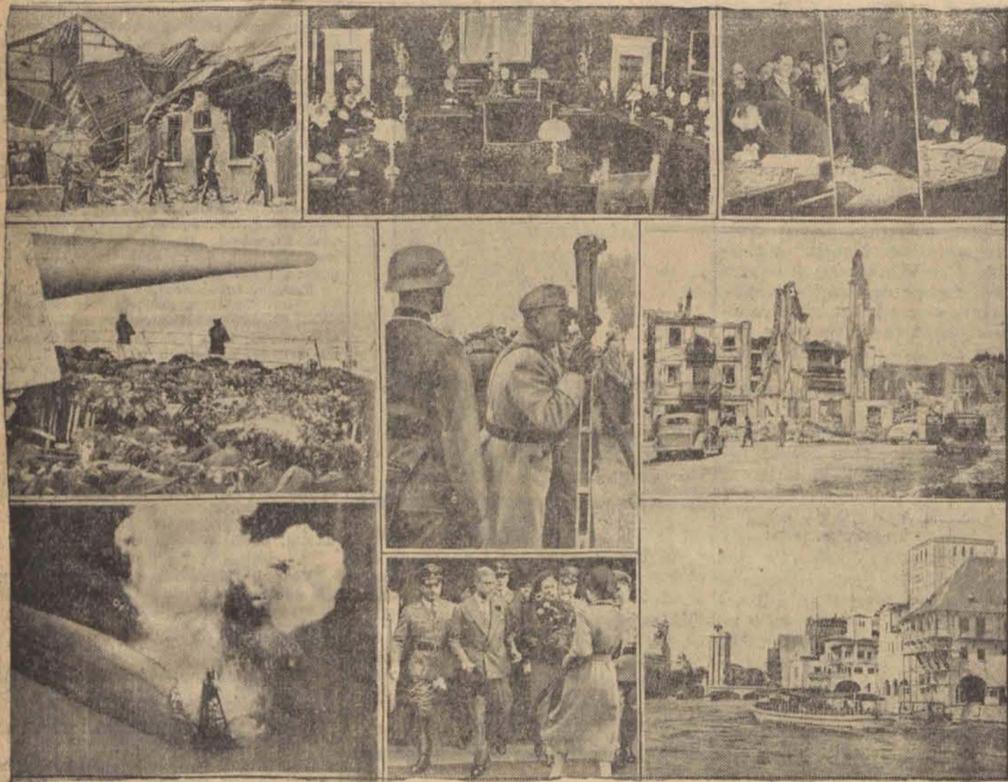
Bufet bogato zaopatrzony w trunki i potrawy od najskromniejszych do najwspanialszych: na każdą kieszeń. Moc niespodzianek szampański humor, tańce, zabawa i beztroska nastroj — oto co przemawia za spędzeniem Sylwestra właśnie w najpopularniejszym lokalu łódzkim — „Versailles”. Piotrkowska 47, tel.

**WIECZÓR SYLWESTROWY W RESTAURACJI „ROMA”.**

Tradycja ubiegłych lat restauracja „Roma” ul. Piotrkowska 152 urządza Wielki Wieczór Sylwestrowy połączony z różnymi niespodziankami. Wystąpi znana primadonna i gwiazdki operetek warszawskich Janina Kulczycka. Co dać należy, iż dyrekcja czyni wszystko, aby gości zadowolić, występami, muzyką, humorem a najświetniejszą doskonałą kuchnią i trunkami Janina Kulczycka wystąpi także w sobotę dnia 1-go i w niedzielę dnia 2-go stycznia.

# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

## WYPADKI W ROKU 1937.



Od lewej strony u góry: 1) Japończycy w ruinach Szanghaju, 2) Wielka rada faszystowska uchwała wystąpienie Włoch z Ligi Narodów. 3) Włochy przystępują do porozumienia antykomunistycznego. Pośrodku: 4) Przewiezienie zabitych przez bombowce czerwonego rządu hiszpańskiego marynarzy krążownika niemieckiego „Deutschland”. Trumny pokryte kwieciami. 5) Musolini na manewrach w Niemczech. 6) Bilbao po zdobyciu przez wojska powstańcze. U dołu: 7) Sterowiec „Hindenburg” spłonął w Lakehurst (St. Zjednoczone). 8) Księżę Windsor z małżonką odbył podróż przez Niemcy i Francję. 9) Prezydent Lebrun dokonał otwarcia wystawy światowej w Paryżu.



### Śląski afisz propagandowy.

Reprodukujemy śląski afisz propagandowy, który zdobył pierwszą nagrodę w konkursie na afisz propagandowy, ogłoszonym przez Związek Propagandy Turystyki Województwa Śląskiego. Autorem afisza jest Wiktor Langner z Katowic. Na konkurs nadesłano 55 prac z całej Polski.



## GRACZE NAJWYŻSZEJ KLASY. Zgon genialnego muzyka

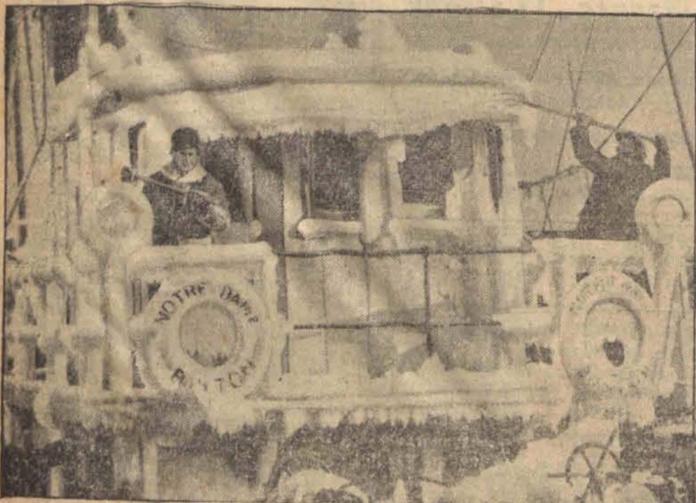


W obecności 100.000 widzów rozegrany został w Highbury mecz dwu najlepszych drużyn angielskich „Blackpool” przeciwko „Arsenal” (2:1). Na zdjęciu niebezpieczny moment.



Jak donosiliśmy, zmarł w paryskim szpitalu słynny kompozytor Maurice Ravel, przeżywszy lat 62. Jego kompozycje orkiestralne, odznaczające się rytmem i barwnością melodii mają sławę światową. Ravel zmarł na chorobę mózgu.

## Mrozy w Ameryce.



Parowiec rybacki „Notre Dame” powrócił do Bostonu całkowicie pokryty lodem.

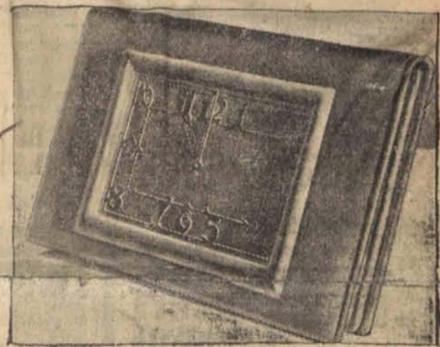
## Wspaniała fresura.



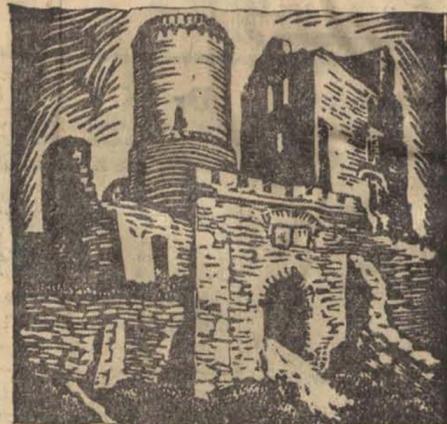
Amerykański pies policyjny „Queen” wdraża się na drzewo, by sięgnąć uciekającego przestępcy.

## Zegarek na torbce.

Najnowszy pomysł paryskiej mody: zegar na torbce, który otrzymał już wiele znaczących nazw, „le Rendez-vous”.



## Z historycznych zabytków Śląska



Na kamienistej górze w Będzinie wznoszą się malownicze ruiny zamku, zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego około 1358 r. Przedtem stał tu zamek drewniany, zbudowany w początkach 13 wieku. Zamek będziniński, jako pograniczny był stale celem napadów zniemczonych książąt śląskich. W historii znany jest zamek będziniński, jako miejsce więzienia arcyksięcia Maksymiliana, wziętego do niewoli pod Byczyną przez Zamoyskiego. Tutaj zawarty został słynny pakt będziniński, którego mocą arcyksiążę Maksymilian zrzekł się pretensji do tronu polskiego. 20 sierpnia 1683 r. zamek będziniński gościł króla Jana III-go Sobieskiego w drodze do Wiednia. Wraz z królem bawiła tu królowa Marysieńka i posłowie króla Leopolda. Obecnie zamek będziniński jest ruiną. Specjalny komitet, do którego wchodzi przedstawiciel całego społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego, zajmuje się odbudową zamku, gdzie ma znaleźć pomieszczenie muzeum Zagłębia Dąbrowskiego. Reprodukowany przez nas drzeworyt, przedstawiający zamek w Będzinie, wykonał artysta malarz prof. Wacław Piłcocki ze Sosnowca.

Najcięższa klęska społeczna —  
to brak pracy  
Walczy z nią każdy, kto składa  
ofiara na Pomoc Zimową  
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Im. L. W. w Łodzi